

LABIRYNT

# LABIRYNT

21 - 23. 10. 2011

Festiwal Nowej Sztuki

Festival der Neuen Kunst

Słubice

Frankfurt n/O

2011





# LABIRYNT

FESTIWAL NOWEJ SZTUKI  
FESTIVAL DER NEUEN KUNST

21-23.10.2011 SŁUBICE – FRANKFURT N/O

# LABIRYNT

## Zniewolona kultura, zniewolona sztuka

– to nie zabrmi dobrze, nie zachęci, a może jednak... Może sprowokuje, zastanowi, zainteresuje. Chociażby dla sprzeciwu.

Czy współczesna kultura i sztuka jest zniewolona?

Przez umysły i ignorancję na pewno. Zniewalamy umysły poprzez brak edukacji plastyczno-wizualnej, ograniczenia dotacji na działania artystyczne i animację kultury. Ograniczamy dostęp do sztuki, do najnowszych tendencji za cenę łatwego obrazowania poprzez billboardy, reklamy, internetowe obrazy. Festiwale i kultura wysoka dostępne są tylko w dużych ośrodkach miejskich – czyżby dla uprzywilejowanych? Czy rzeczywiście jesteśmy zdani na kulturowy prowincjonalizm bez możliwości tworzenia rzeczy ambitnych, trudnych, wymagających czegoś więcej od odbiorcy niż tylko rzucenia okiem?

Okazało się, że prowincja może być „pro”, że się udało i Festiwal Nowej Sztuki – IAbiRyNT będzie świętował na pograniczu polsko-niemieckim swoje drugie urodziny, choć przyznaję, nie było łatwo. Dzięki władzom powiatu, dyrektorom instytucji, osobom prywatnym, artystom, pasjonatom, którzy wsparli ideę festiwalu, współtworząc w ten sposób jego prestiż i zapewniając mu ciągłość w kalendarzu imprez kulturalnych Słubic i Frankfurta nad Odrą.

Szczególne podziękowania należą się Jerzemu Olkowi – pomysłodawcy i kuratorowi tego festiwalu, którego początki sięgają 1998 roku, że nie odpuścił, nie zwątpił i podjął ryzyko.

Wciąż wierzę, czy raczej jestem przekonana, że sztuka znosi granice, uczy, bawi, informuje, dlatego wspieram jej rozwój, zasięg, aktualność, proponując przygodę ze sztuką nową, nowszą, najnowszą zarówno w prowadzonej przeze mnie Słubickiej Galerii OKNO, jak również jako współkurator festiwalu. Jestem przekonana, że będzie to niezapomniane wydarzenie zarówno dla międzynarodowego grona artystów, którzy zaprezentują i skonfrontują swoją twórczość podczas festiwalowych wystaw, jak również dla wykładowców i prelegentów, przybyłej publiczności oraz lokalnego odbiorcy, który da się porwać tej przygodzie, gdyż IAbiRyNT to trzydniowy międzynarodowy festiwal trwający od piątku do niedzieli (21–23.10.2011). Składa się z wystaw, przedstawień, seminariów, wykładów i spotkań z wieloma artystami. Większości prezentacji towarzyszyć będzie fotografia i multimedia, ale także instalacje, malarstwo, akcje i inne formy wyrazu. Zaprosiliśmy artystów z Polski, Niemiec, Czech, Włoch, Rumunii, Francji, Finlandii, Stanów Zjednoczonych, Japonii i Iranu. Zaprezentują się również fotografowie z okolic Słubic i Frankfurta nad Odrą, którzy od maja kształcą się i zdobywają doświadczenie w „Akademii Fotografii i Multimediiow – IAbiRyNT” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Słubfurt i galerii OKNO Słubickiego Miejskiego Ośrodka Kultury.

Idea festiwalu jest promocja sztuki i nauka odbioru różnych form artystycznego przekazu, umożliwienie konfrontacji zarówno osobom rozpoczynającym swoją przygodę ze sztuką, jak i tych, którzy mają już spory dorobek artystyczny. Możliwość wymiany poglądów, doświadczeń, wykłady, prelekcje, wystawy będą niewątpliwie kwintesencją festiwalu dla aktywnych, zaangażowanych w sztukę twórców.

*Świat w odbiciu* – to hasło przewodnie, które niczym nić Ariadny systematyzuje IAbiRynT, wskazując kierunek i koncepcję tematyczną wyznaczoną przez kuratorów. Wszystko odbywa się w formie trzydniowego spaceru przez Ślubice i Frankfurt nad Odrą. Miejsca wystaw w Ślubicach to: Galeria OKNO, Galeria Mała – Ślubicki Miejski Ośrodek Kultury, Collegium Polonicum, a w Frankfurcie nad Odrą pomieszczenia pofabryczne na terenie Gerstenberger Höfe, pomieszczenia dawnej kawiarni La Frosch, Theater des Lachens, pracownia artysty Daniela Sandke oraz kościół Friedeskirche.

Serdecznie zapraszam  
Anna Panek-Kusz

## Uderdrückte Kultur, unterdrückte Kunst

– das wird nicht gerade gut klingen, nicht gerade einladend, aber wer weiß, vielleicht doch... Vielleicht provoziert es ja den einen oder anderen, lässt ihn nachdenken, weckt sein Interesse. Sei es, um zu widersprechen.

Werden Kunst und Kultur gegenwärtig unterdrückt?

Durch Geister und Ignoranz sicherlich. Wir unterdrücken die Kunst durch eine fehlende bildnerisch-visuelle Bildung, durch Einschränkung von Fördermitteln für künstlerische Projekte und Kulturanimation. Wir beschränken den Zugang zur Kunst, zu den neusten Trends, um im Gegenzug eine einfachere Bildsprache auf Großleinwänden, in der Werbung und in Bildern aus dem Internet zu erhalten. Festivals und gehobene Kultur sind nur in großen Städten zu erhalten – etwa für Privilegierte? Sind wir wirklich zu einer kulturellen Provinzialität verurteilt, ohne die Möglichkeit, anspruchsvolle, schwierige, dem Zuschauer mehr als nur ein kurzes Hinschauen abverlangende Werke schaffen zu können? Es stellte sich heraus, dass die Provinz auch „pro“ sein kann, dass es gelingen kann und das Festival der Neuen Kunst – IAbiRynTh im deutsch-polnischen Grenzland seinen zweiten Geburtstag feiern kann, obwohl ich zugebe, dass es nicht leicht ist. Ich danke dem Vorstand der Verwaltung des Landkreises, den Direktoren von Institutionen, Privatpersonen, Künstlern und Kunstliebhabern, die die Idee eines solchen Festivals unterstützen, wodurch sie sein Prestige mitwirken und ihm eine kontinuierliche Anwesenheit im Kalender der kulturellen Ereignisse von Ślubice und Frankfurt (Oder) ermöglichen.

Ein besonderer Dank gebührt Jerzy Olek – dem Ideengeber und Kurator dieses Festivals, dessen Anfänge auf 1998 zurückgehen – weil er nicht aufgegeben hat, nicht gezweifelt hat und das Risiko auf sich genommen hat. Ich glaube immer noch, ja bin vielmehr davon überzeugt, dass Kunst Grenzen überwindet, lehrt, unterhält, informiert. Deswegen unterstütze ich die Entwicklung von Kunst, die Vergrößerung ihrer Reichweite und ihre Aktualität, indem ich ein Abenteuer mit der „neuen“, „neueren“ und „neuesten“ Kunst sowohl in der von mir geführten Galerie OKNO („Fenster“) als auch als Mitkurator dieses Festivals anbiete. Ich bin überzeugt, dass es ein unvergessenes Erlebnis wird, sowohl für die internationale Gruppe von Künstlern, die uns ihre Werke während der Ausstellungen auf dem Festival vorstellen und uns mit ihnen konfrontieren werden, sowie für die Referenten, die angelegtesten Kunstinteressenten und das lokale Publikum, denn IAbiRynTh ist ein von Freitag bis Sonntag (21–23.10.2011) dauerndes internationales Festival. Es besteht aus Ausstellungen, Präsentationen, Seminaren, Vorlesungen und Treffen mit vielen Künstlern. Die meisten Präsentationen werden durch Fotografien und Multimedia unterstützt, aber auch von Installationen, Bildern, Akto

nen und anderen Ausdrucksformen. Geladen sind Gäste aus Polen, Deutschland, Tschechien, Italien, Rumänien, Frankreich, Finnland, den Vereinigten Staaten, Japan und dem Iran. Es werden sich auch Fotografen aus der Region um Slubice und Frankfurt (Oder) präsentieren, die seit Mai an der von dem Verein Slubfurt e.V. und der Galerie OKNO des städtischen Kulturhauses in Slubice ins Leben gerufenen „Fotografie und Multimedia Akademie – IAByRinTh“ begleitet wurden und Erfahrungen sammeln.

Eine Idee des Festivals besteht darin, Kunst zu popularisieren und die Rezeption verschiedener Formen künstlerischer Ausdrucksweise zu vermitteln. Eine Gelegenheit der Konfrontation sowohl für diejenigen, die am Anfang ihres Abenteuers mit der Kunst stehen, als auch für jene mit langjähriger Erfahrung. Eine Gelegenheit zum Meinungs- und Erfahrungsaustausch. Vorlesungen, Referate und Ausstellungen werden zweifelsohne zum Kern des Festivals für aktive und engagierte Autoren.

*Die Welt im Spiegelbild* – ist das Leitmotiv, welches sich wie ein roter Faden durch das gesamte IAByRinTh zieht in Form eines dreitägigen Spaziergangs durch Slubice und Frankfurt (Oder). Die Ausstellungsorte in Slubice sind: die Galerie OKNO, die Galeria Mała – im Städtischen Kulturhaus Slubice, das Collegium Polonicum, in Frankfurt hingegen die Friedenskirche und die ehemalige Fabrikanlage Gerstenberger Höfe mit den leer stehenden Räumen des ehemaligen Cafés La Frosch, dem Theater des Lachens, dem Atelier des Künstlers Daniel Sandke und anderen Räumlichkeiten.

Ich lade Sie alle herzlich ein,  
Anna Panek-Kusz

Festiwal Nowej Sztuki IABiRynT to duże przedsięwzięcie wymagające sprawnej koordynacji po obu stronach Odry. Za pomoc organizacyjną na terenie Frankfurtu n. Odry chcielibyśmy podziękować Michaelowi Kurzwellemu. Słowa podziękowania należą się również pani Marii J. Lucas za udostępnienie pomieszczeń wystawienniczych na terenie Gerstenberger Höfe.

Jerzy Olek i Anna Panek-Kusz  
Kuratorzy Festiwalu

Das Festival der Neuen Kunst IAByRinTh ist ein enormes Unterfangen, welches eine wirkungsvolle Koordination auf beiden Seiten der Oder vermag. Deswegen möchten wir ganz herzlich Michael Kurzwelly für die Hilfe bei der Organisation des Festivals auf der Frankfurter Seite bedanken.

Ein großer Dank gebührt ebenso Frau Maria J. Lucas für die Zurverfügungstellung der Ausstellungsräume in den Gerstenberger Höfen.

Jerzy Olek und Anna Panek-Kusz  
Kuratoren des Festivals

## Świat w odbiciu

12. IAbiRynT w swym multimedialnym i wielowątkowym kształcie ma być – wycinkowym siłą rzeczy – odbiciem tego, w czym kultura i cywilizacja tkwi przynajmniej od wieku. Uparcie globalizując „globalną wioskę”, upodobniamy się do siebie, niczym w podwajającym nas lustrzanym wizerunku. Refleksów, które nas otaczają, jest coraz więcej. Odbijamy się sami – w wykreowanych medialnie llnnych, w kanonach mody i konwencjach zachowań, w przekonującej nieprzekonująco reklamie, w witrynach sklepowych i szybach samochodów, w ekranach telewizyjnych i monitorach laptopów. Ale też emanujemy własnym odbiciem, oddając uśmiech maską i skrywając prawdę pod grymasem pozoru. Świetnie przystosowaliśmy się do zapośredniczonego obrazem, preparowaną transmisją i głooszonymi sloganami świata, który w czystej, naturalnej postaci coraz trudniej nam dostrzec. Tak tkwiąc schowani za parawanami mistyfikacji i manipulacji, które współtworzymy sami, czujemy się niby bezpiecznie, choć zarazem obco: wyalienowani i osamotnieni. Trudno będzie wyjść z tej sytuacji. Mało co jest pomocne. Pewną nadzieję oferuje spełnianie się w sztuce.

Jerzy Olek

od konkretnego do dekonstrukcji  
od referencji do manipulacji  
od przedstawienia do mistyfikacji  
od dokumentu do aranżacji  
od odbicia do kreacji

## Die Welt im Spiegelbild

Das 12. IAbiRinTh soll mit seiner ganzen Multimedialität und Komplexität ein – natürlich ausschnitthaftes – Spiegelbild der Problematik sein, in der sich Kultur und Zivilisation seit mindestens einem Jahrhundert befinden. Indem wir unbeirrt „das globale Dorf“ globalisieren, werden wir uns immer ähnlicher, ähnllich wie wir uns durch unser Konterfei im Spiegel zu verdoppeln scheinen. Diese Spiegelbilder vermehren sich. Ständig spiegeln wir uns selbst, in medial erschaffenen Anderen, im Kanon der Moden und den Konventionen unserer Gepflogenheiten, in zu überzeugen versuchender nicht überzeugender Reklame, in den Vitrinen der Geschäfte und den Scheiben der Autos, in den Fernsehbildschirmen und den Monitoren unserer Laptops. Aber wir strahlen auch selber Spiegelbilder aus, indem wir maskenhaft ein Lächeln zurückgeben und die Wahrheit hinter der Maske des Scheins verbergen. Wir haben uns hervorragend an das Bild aus zweiter Hand gewöhnt, an die präparierte Übertragung und die lauten Slogans der Welt, deren wahre Gestalt immer schwerer zu erkennen ist. So sind wir hoffnungslos eingezwängt hinter den Trennwänden aus Mystifikation und Manipulation, die wir selber mit erschaffen, fühlen uns anscheinend sicher, doch gleichzeitig fremd: vereinsamt und entfremdet. Es wird schwer sein, uns aus dieser Situation zu befreien. Es gibt wenig hilfreiches. Eine kleine Hoffnung bietet die Selbsterfüllung in der Kunst.

Jerzy Olek

vom Konkreten zur Dekonstruktion  
von der Referenz zur Manipulation  
von der Vorstellung zur Mystifizierung  
vom Dokument zum Arrangement  
vom Spiegelbild zur Kreation

# Re-Forma

kurator: Jerzy Olek 1943  
Pavel Banka 1941  
Yannig Hedel 1948  
Wolfram Janzer 1945

Thomas Kellner 1966  
Joachim Sauter 1959  
Dirk Lüsebrink 1964  
Tadeusz Sawa-Borysławski 1952

Galeria OKNO

## Porządek odbić

Kultura, a w jej obrębie i sztuka, jest niekończącym się pasmem wzajemnie powiązanych zdarzeń. Na tym polega jej ciągłość oraz wynikający z uzależnień i odniesień sens. Siłą napędową twórczości jest ustawiczna potrzeba reinterpretacji tego, co już istnieje i co zostało wcześniej określone. *Status quo* zawsze stanowi wyzwanie dla światłych umysłów poszukujących niekonwencjonalnych znaczeń i krytycznie ustosunkowanych do stanów zastanych. Na tym polega twórczość wolna od uzależnień, więc wyzwalająca kreację, która pozwala inaczej spojrzeć na rzeczy znane.

Na ogół sztuka staje się w porządku odbić. Nie są one jednak prostym zdublowaniem. Czynniki twórczy wprowadza bowiem niezbywalną dla artysty modyfikację, generuje obraz, którego pierwowzór był ledwie zaczynem dającym impuls nieokielznanej wyobraźni. Tak rodzą się dzieła oryginalne w formie i autonomiczne względem wyjściowych motywów.

Do udziału w wystawie zaprosiłem twórców ukazujących za pomocą medium fotograficznego starą i nową architekturę. Czynione przez nich zabiegi – budowania sekwencji zdjęciowych, montowania z detali mozaik i collages oraz kształtowania przestrzennych obiektów – pozwalają zobaczyć to, co w bezpośrednim oglądzie nie bywa widziane. Z form zastanych wywiedzione bowiem zostają formy nowe: re-formy, których wartość sięga zawarte w nich indywidualne kody.

Jerzy Olek

## Die Ordnung der Spiegelbilder

Die Kultur, und darin enthalten auch die Kunst, ist eine unendliche Folge von miteinander in Verbindung stehenden Ereignissen. Darin liegen ihre Kontinuität und ihr aus Abhängigkeiten und Bezügen bestehender Sinn. Treibkraft des Schaffens ist das ständige Bedürfnis des Uminterpretierens all dessen, was schon existiert und bereits beschrieben wurde. Dieser *status quo* bildet dabei immer eine Herausforderung für helle Geister, welche nach unkonventionellen, gegenüber den erfahrenen Zuständen kritisch eingestellten Bedeutungen suchen. So definiert sich ein von Abhängigkeiten freies Schaffen, das Schöpfungen freisetzt, die einen anderen Blickwinkel auf das Angetroffene erlauben.

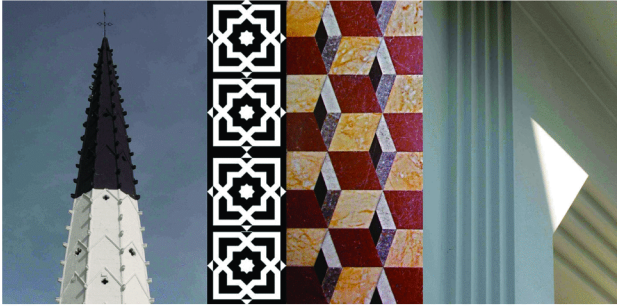
Meist entsteht Kunst in der Anordnung von Spiegelbildern. Diese sind jedoch keine einfache Doppelung. Der schöpferischen Handlung liegt ein für Künstler unabhängiger Modifikationswille zugrunde, er erstellt ein völlig neues Bild, dessen Ausgangsform nur die Inspiration zur künstlerischen Handlung war. So entstehen Werke, die originell in ihrer Form und autonom gegenüber den ihnen Inspiration bietenden Vorbildern sind. Zur Teilnahme an der Ausstellung lud ich Künstler ein, die mithilfe des Mediums Fotografie alte und neue Architekturen aufzeigen. Ihre Arbeiten – der Aufbau von Fotosequenzen, die Montage von Mosaiken und Collagen aus feinen Details, sowie die Formung räumlicher Objekte – erlauben zu erkennen, was bei erster Betrachtung meist ungesehen bleibt. Aus den aufgefundenen Formen werden neue abgeleitet: Re-formen, deren Wert die in ihnen enthaltenen individuellen Codes bilden.

Jerzy Olek

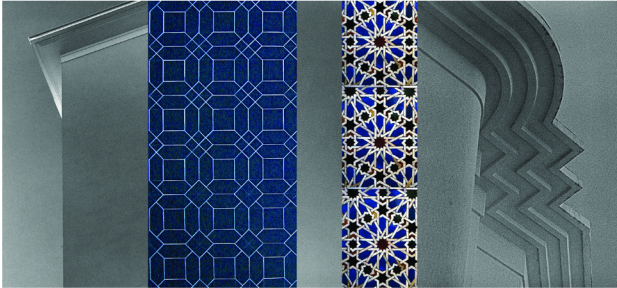


Pavel Banka, *Strop*

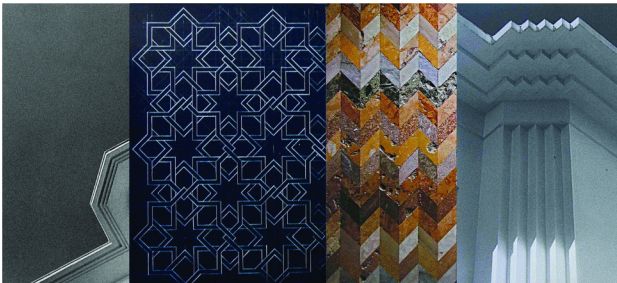




*Suite charentaise*

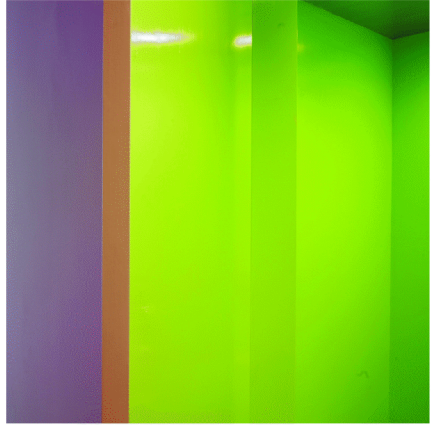


*Suite armoricaine*



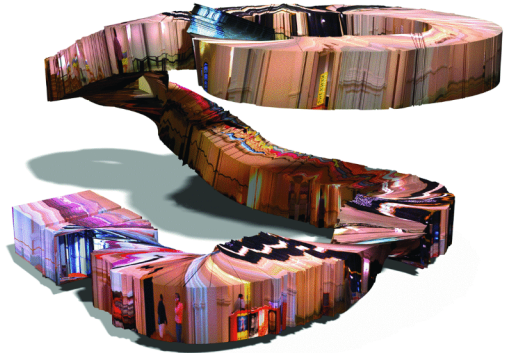
*Suite vénitienne*



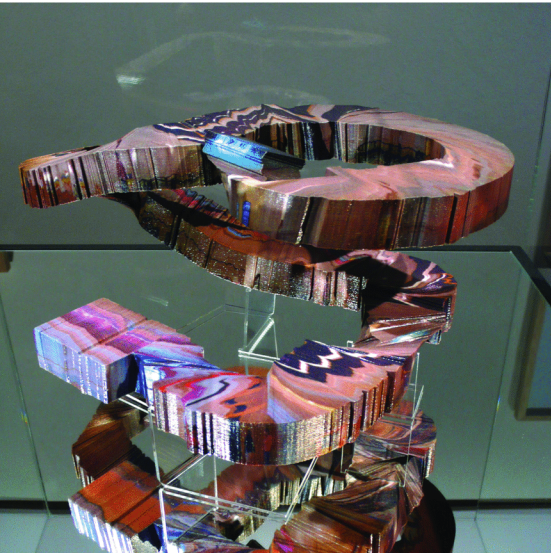




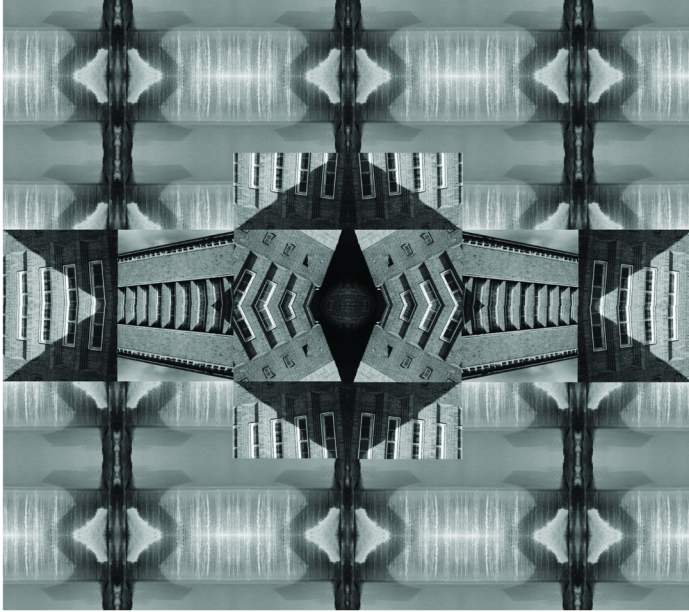
Thomas Kellner, Cardiff. Millennium Stadium



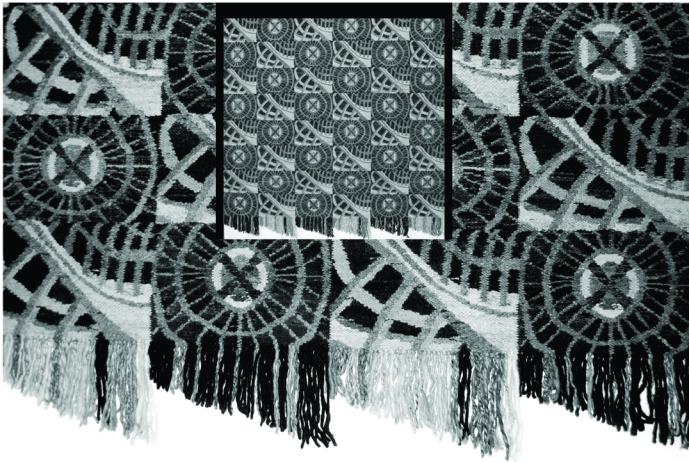
Joachim Sauter + Dirk Lüsebrink – ART+COM, 2 Gropius objekt







*Archilim Berg II*



*Archilim Berg I*

Tadeusz  
Sawa-Boryslawski

# Nowe konkretne studia wizualne

Karl Martin Holzhäuser 1944  
Gottfried Jäger 1937

Jerzy Olek 1943  
Grzegorz Sztabiński 1948

## Galeria OKNO 2

### Konkret, jaki jest, każdy widzi

Dzielić, kadrować, zestawiać cząstki na nowo, lecz w innym układzie, sugerującym nieznaną całość, które za moment, przy następnym wyjmowaniu ich z tła granicą zamierzonego obrazu znowu stają się elementami do kompozycyjnego wykorzystania w następnej obiecującej ewentualności. Wariantów do pomyślenia jest nieskończona ilość. Układy tworzą się i rozpadają, zmieniają i trwają przez moment, by rozpaść się bezpowrotnie. Gdzie w tym mobilnym chaosie szukać konkretnego? Czym on jest, skoro nie może być stabilny? Czy zatem konkret to zmiana, wieczny ruch, istnienie stale umykające stabilności? A jaka jest przestrzeń, w której owe umownie stałe konkrety są osadzone? Co względem czego jest ruchome? Czy w miejscu stoi przestrzeń, a tylko konkrety w niej płyną, czy też jest odwrotnie? Czy przedmioty osadzone w przestrzeni są wobec niej autonomiczne? A może to przestrzeń nie jest dostatecznie konkretna, by trwale utrzymać wszystko, co sobą spowija? Może – o ile nadal jest przestrzenią – zaczęła być akonkretna?

To pytania, które stawiam podejmując wystawienniczą współpracę z Karlem-Martinem Holzhäuserem, Gottfriedem Jägerem i Grzegorzem Sztabińskim – artystami o jednoznacznie określonych preferencjach, a co za tym idzie niezwykle konsekwentnymi na indywidualnie przemierzanych drogach. Artyści niemiecky realizują program fotografii konkretnej, opowiadając się za autonomizacją wszelkich artykulacji artystycznych. Zbliżoną postawę mają twórcy polscy, związani ze sztuką konstrukcyjno-konceptualną.

### Das Konkrete, jeder sieht, wie es ist

Teilen, zuschneiden, die Stücke wieder neu aufbauen, jedoch in einer anderen Ordnung, die unbekanntes Gesamtheiten suggeriert, welche jeden Moment, bei ihrer nächsten Entfernung aus ihrem Hintergrund in den Grenzen des angestrebten Bildes wieder zu nützlichen Elementen bei der Zusammenstellung der nächsten vielversprechenden Möglichkeit werden: Es gibt eine unendlich große Anzahl denkbarer Varianten. Konstellationen entstehen und zerfallen, verändern sich und bestehen für einen Augenblick, um wiederum unumkehrbar zu zerfallen. Wo soll man in diesem beweglichen Chaos nach dem Konkreten suchen? Was ist es, wenn nichts stabil sein kann? Ist das Konkrete also der Wandel, die ständige Bewegung, ein der Stabilität konstant entrinnendes Wesen? Was ist der Raum, in dem dieses beständige Konkrete angebracht wird? Was bewegt sich wem gegenüber? Steht der Raum still, während nur das Konkrete in ihm fließt, oder ist es umgekehrt? Sind die im Raum angebrachten Elemente ihm gegenüber souverän? Oder ist vielleicht der Raum nicht konkret genug, um alles, was er umhüllt bleibend zu erhalten? Vielleicht – sofern er immer noch der Raum ist – würde er a-konkret?

Das sind die Fragen, die ich in der Zusammenarbeit mit Karl-Martin Holzhäuser, Gottfried Jäger und Grzegorz Sztabiński stelle. – Künstlern mit eindeutigen Präferenzen und der damit einhergehenden unerschütterlichen Determiniertheit bei der Beschreibung der von Ihnen individuell bestimmten Bahnen. Die deutschen Künstler realisieren ein Programm der konkreten Fotografie und

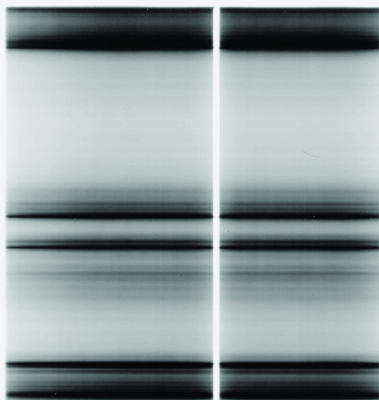
Czytelnym stykiem twórczych poczynań całej czwórki jest kreowanie obrazów wolnych od odniesień przedmiotowych, obrazów, których sens sprowadza się do czystego bycia, do manifestowania wyemancypowanej z kontekstów obecności. Podłoże, na jakim nasze obiekty wyrosły, naznaczone jest matematyką – jej esencjonalnością i elegancją tworzonych wzorów. Swoje istnienie zawdzięczają fascynacjom wyspekulowaną modularnością.

Jerzy Olek

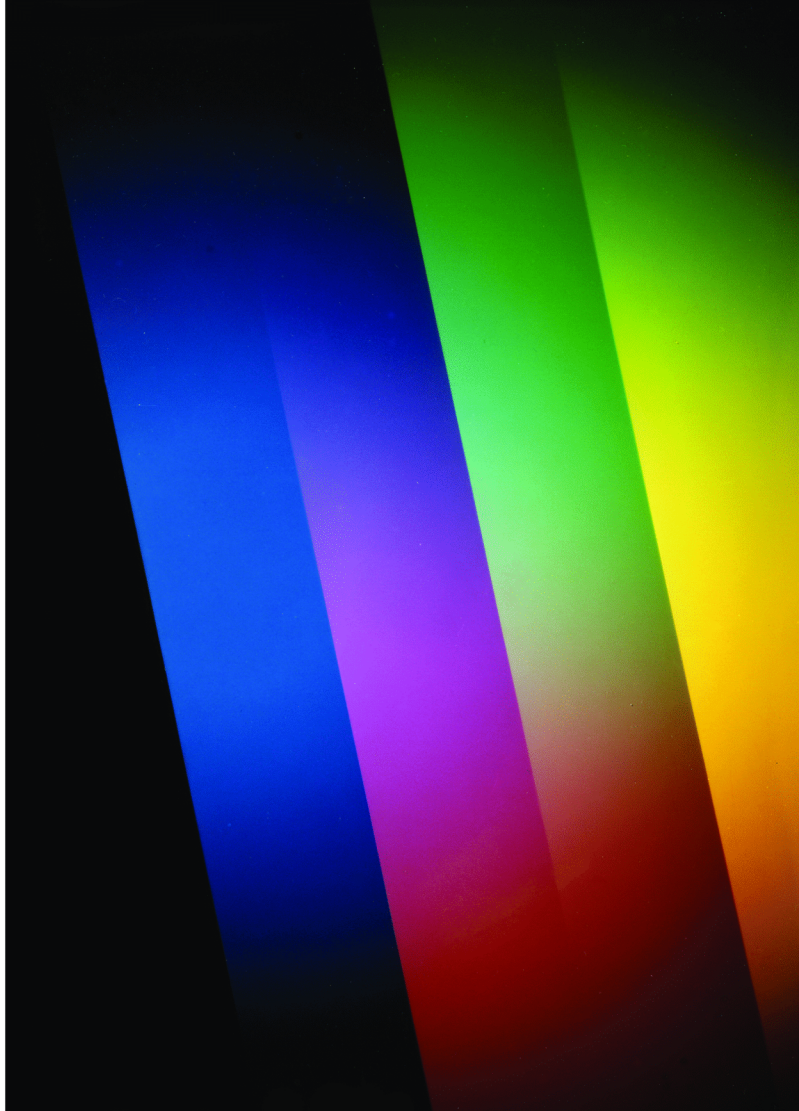
sprechen sich für die Autonomie ihrer Ergebnisse aus. Eine ähnliche Einstellung weisen die einen konstruktiven Konzeptualismus vertretenden Arbeiten der polnischen Künstler auf.

Das unverkennbare Bindungsglied aller Werke ist die Gestaltung von Bildern, die frei von Bezügen zu Gegenständen sind; es sind Bilder, deren Sinn in ihrem Dasein „an sich“ zu finden ist. Die Grundlage, auf der sich ihre Objekte entwickeln, ist von Mathematik und der Eleganz der von ihr erschaffenen Formen gezeichnet.

Jerzy Olek



Gottfried Jäger  
*Chromogenic (XIX,8)*

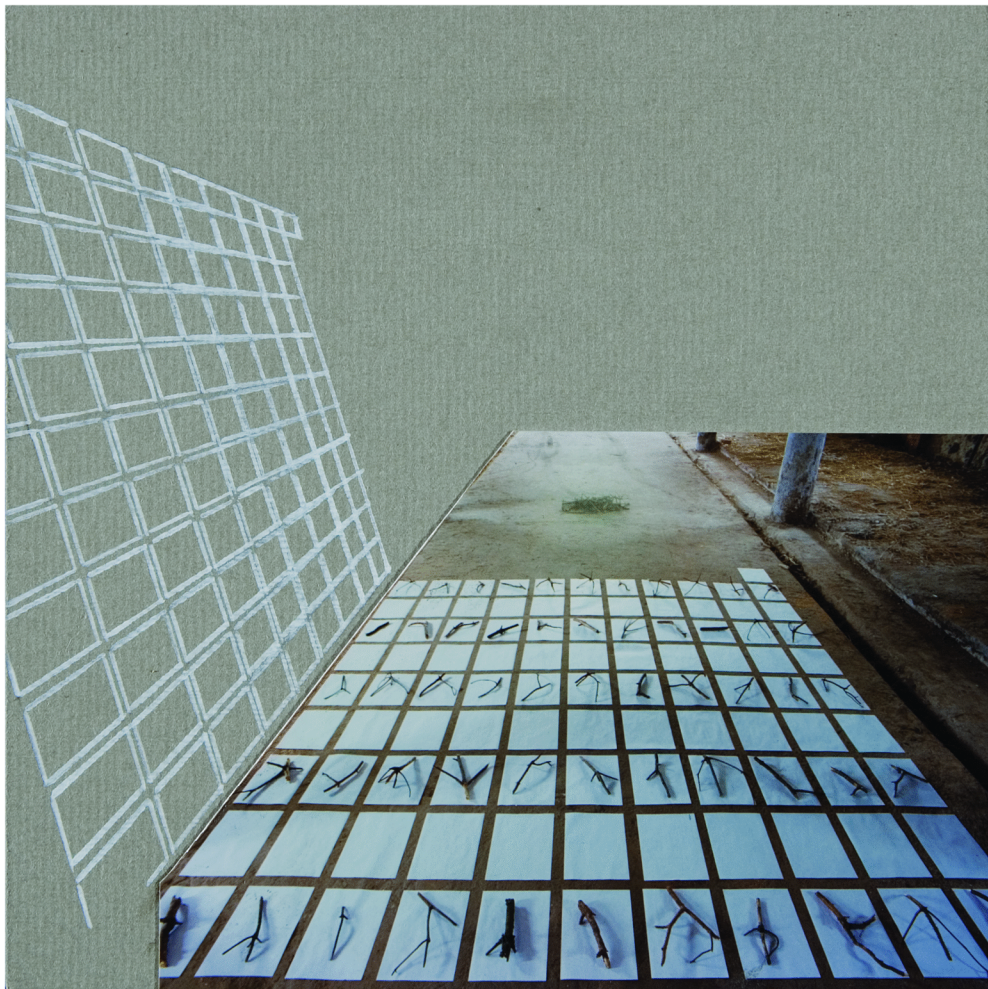






Jerzy Olek, *Zagięta przestrzeń 1*





Grzegorz Sztabiński, *Odzwierciedlenie pisma natury I*

# Powierzchnowość rzeczywistości

Michał Jakubowicz 1977  
Zbigniew Muziewicz 1960  
Marcin Sztukiewicz 1972

Małgorzata Więckowicz 1982  
Stefan Wojnecki 1929  
Waldemar Zieliński 1953

Galeria Mała

## Powierzchnowość rzeczywistości

Obraz zobaczony po raz pierwszy jawi nam się jedynie swą zewnętrzną powłoką. Jednak zostaliśmy wyposażeni w instrument pozwalający analizować rzeczywistość. Systematyczne doświadczenie obrazu pozwala określać parametry fizyczne, porównywać, oceniać, wyciągać wnioski i zapamiętywać, co sprawia, że kolejny zaobserwowany obraz już nie jest całkowicie niezany. Automatycznie przypisujemy mu cechy rozpoznane we wcześniejszych doświadczeniach i ulegamy zapamiętanym wrażeniom kształtującym stan emocjonalny, który najczęściej nie pokrywa się w pełni z nową sytuacją. Zatem osoby o innych doświadczeniach, obserwując tę samą rzeczywistość, zobaczą inny obraz i doświadczą innych emocji. Z tego można wnioskować, że stan subiektywnej, jednostkowej świadomości określa obraz świata i jest jego cząstkowym odbiciem w przestrzeni pozamaterialnej.

Z absolutną pewnością możemy uznać, że istnieje wiele elementów świata, których żadna świadomość nie ogarnia. Jeżeli przyjmiemy tezę o istnieniu rzeczywistości w zakresie ludzkiej percepcji, to będzie znaczyło, że wszechświat bez świadomości nie istnieje.

Zbigniew Muziewicz

## Die Oberflächlichkeit der Realität

Ein Bild, das wir zum ersten Mal betrachten, zeigt sich uns nur durch seine äußere Hülle. Wir wurden jedoch mit einem Instrument ausgestattet, das uns erlaubt, die Realität zu analysieren. Die systematische Erfahrung des Bildes erlaubt es, physische Parameter zu bestimmen, Vergleiche anzustellen, zu urteilen, zu Schlussfolgerungen zu gelangen und Dinge in Erinnerung zu behalten. Das führt dazu, dass das nächste betrachtete Bild nicht mehr genauso fremd ist wie das letzte. Automatisch schreiben wir ihm die in den vorherigen Bildern erkannten Eigenschaften zu und unterliegen den im Gedächtnis zurückgebliebenen formenden Erfahrungen, dem emotionalen Zustand, der meist mit unserer aktuellen Situation nicht vollständig übereinstimmt. Deswegen sehen Menschen mit verschiedenen Erfahrungen, auch wenn sie dieselbe Wirklichkeit betrachten, völlig andere Bilder und durchleben von Grund auf verschiedene Emotionen. Daraus kann man schließen, dass der Zustand des subjektiven, persönlichen Bewusstseins das Weltbild bestimmt und gleichzeitig dessen Teilabbild im immateriellen Raum darstellt.

Mit absoluter Sicherheit können wir davon ausgehen, dass es viele Elemente der Welt gibt, die von keinem Bewusstsein „erfasst“ werden können. Wenn wir die These über die Existenz der Realität nur dort annehmen, wo sie wahrgenommen werden kann, dann würde dies bedeuten, dass das Universum ohne Bewusstsein nicht existiert.

Zbigniew Muziewicz



Stefan Wojnecki, *Z moich okien*

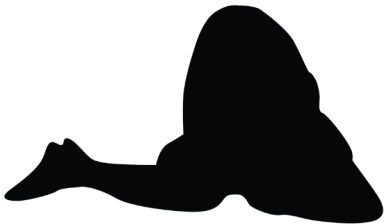




Małgorzata Więckowicz



Michał Jakubowicz  
*Sekret Iyengara*

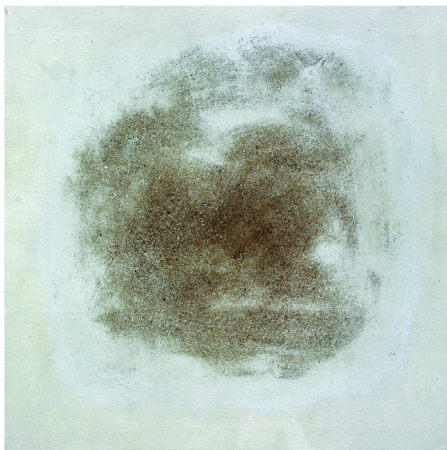
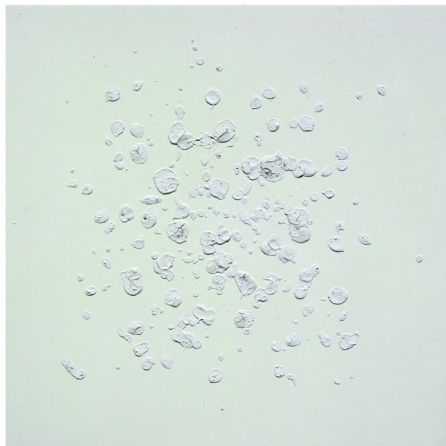
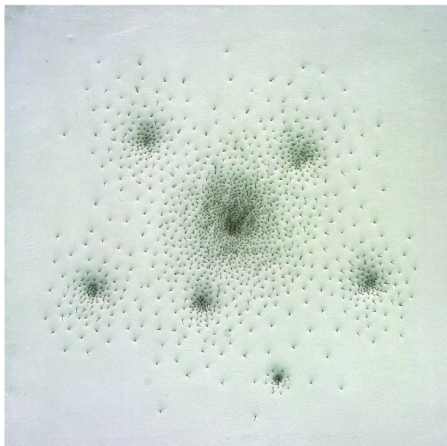


Waldemar Zieliński



Marcin Sztukiewicz, *Lustro*





Zbigniew Muziewicz, *Struktury na płótnie*

## korytarz prowadzący do holu Collegium Polonicum

### Kruchość...

*Zdławcie szczerą ekspresję [maski], a pojawi się nagle w jakimś punkcie, w jakimś niekontrolowanym odruchu. Tak wiele potrzeba energii, aby ściśle przystosować się do maski, że energia ta gdzieś zawodzi. Wówczas najpodstępniej skomponowana twarz się rozpada.<sup>1</sup>*

Stany emocjonalne, w jakich się znajdujemy w danej chwili, zależą od wielu czynników, są bardzo złożone, często powstają na skomplikowanej drodze. Jednakże mimo złożoności są bardzo nietrwałe, szybko ulegają przekształceniu. Szukam nowego sposobu utrwalenia wizerunku portretowanych osób, innego niż przeniesienie na papier fotograficzny. Szkło, równie krucho jak ludzkie uczucia i emocje, staje się materialem, na który nanoszę fotografię. Poprzez formę nieregularnej tafli szklanej jeszcze silniej wydobywam interesujące mnie stany emocjonalne. Klasyczny portret staje się pretekstem do wnikięcia głębiej, zobaczenia czegoś, co często ukrywamy przed oczami innych. Ukazania uczuć, które skrzętnie chowamy, w zamian zakładając maski konwenansów i przyzwyczajęń.

Marta Gromadzka

<sup>1</sup> M. Janion, S. Rosiek, *Maski*, t.2, Gdańsk 1986, s. 21

### Zerbrechlichkeit...

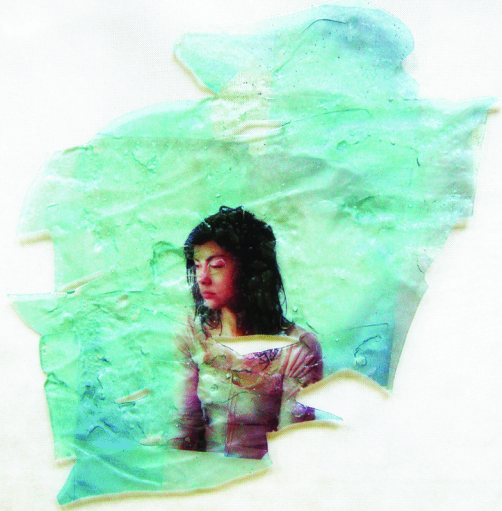
*Unterdrückt man die Ehrlichkeit des Ausdrucks [der Maske], taucht sie auf einmal an anderer Stelle auf in Form einer unkontrollierten Reaktion. Man braucht sehr viel Energie, um sich geübt in seine Maske hineinzu-spielen, dass diese Energie letztlich irgendwo versagen muss. Auch das am gewieftesten komponierte Gesicht weicht sich dann dem Zerfall.<sup>1</sup>*

Emotionszustände, in denen wir uns in solch einem Augenblick befinden, hängen von einer Mehrzahl von Faktoren ab, sind sehr komplex, entstehen oft auf kompliziertem Wege. Jedoch sind sie trotz ihrer Komplexität äußerst unbeständig, unterliegen prompten Wandlungen. Ich suche nach einem neuen Weg der Verewigung portraierter Personen, einer anderen Methode, als die Übertragung auf Fotopapier. Glas ist genauso zerbrechlich, wie menschliche Gefühle und Emotionen, es wird zum Material, auf das ich die Fotografien übertrage. Durch die unebene Form der Glasoberfläche entlocke ich dem Porträt stärker die für mich interessanten Emotionszustände. Ein klassisches Porträt wird zum Vorwand, um tiefer einzudringen, etwas hervorzu-rufen, das wir vor den Augen der Anderen verbergen wollen. Auch Gefühle offenzulegen, die wir als Geheimnisse sorgfältig hüten und stattdessen Masken von Umgangsformen und Gewöhnungen aufsetzen

Marta Gromadzka.

<sup>1</sup> M. Janion, S. Rosiek, *Maski*, t.2, Gdańsk 1986, s. 21





# Odbicie odbicia odbiciem

Štěpán Grygar 1956  
Jiřina Hankeová 1948  
Vitězslav Krejči 1963

Petr Moško 1956  
Rudolf Němeček 1949  
Pavel Rejtar 1944

Vladimir Skalický 1961  
Zdeněk Stuchlík 1950  
Petr Šulc 1978

foyer Collegium Polonicum

## Odbicie odbicia odbiciem

Trudno jest ukazać postrzeżenie wizualne jako takie, ponieważ z prawdziwej rzeczywistości, wizji czy idei powstaje znów realny obraz, który każdy z odbiorców może postrzegać inaczej, zależnie od swego doświadczenia.

Autor podchodzi do odbicia w sposób indywidualny, deformując rzeczywistość przedmiotową, przekształcając i tworząc tylko jej aluzję. Umysł autora wpływa na percepcję i zmienia obraz w nowy obiekt, który jest podstawą następnego odbicia rzeczywistości. Dzięki temu widz otrzymuje złudzenie, coś niekonkretnego, pozorny chaos – i może tylko zgadywać, jaki był pierwotny impuls, który tkwi ukryty w obrazie. Obraz może odbijać coś nierealistycznego, może przedstawiać wypaczone odbicie tego, co autor myślał na temat obiektu.

Patrząc na rzeczywistość gołym okiem, nie jesteśmy w stanie odkryć ruchu atomów w materii czy cząsteczek gazu w przestrzeni. Nie potrafimy dostrzec interakcji zachodzących między atomami, które wszak we wzajemnym ugrupowaniu tworzą prawdziwy przedmiot. Jego odbicie, jako reakcja na bodziec, jest przetwarzany w mózgu autora, który transformuje widzenie i odczuwanie w nową rzeczywistość, malarstwo, dzieło fotograficzne.

Rudolf Němeček

## Die Spiegelung des Spiegelbilds mit Hilfe der Spiegelung

Es ist schwierig die visuelle Wahrnehmung an sich zu zeigen, denn aus einer echten Realität, Vision oder Idee entsteht erneut ein reales Bild, das jeder Empfänger anders betrachten kann, je nach seiner eigenen Erfahrung.

Der Autor geht mit dem Abbild auf eine individuelle Art um, deformiert seine materielle Realität indem er lediglich die Anspielung darauf umwandelt und erschafft. Die Denkweise des Autors nimmt Einfluss auf die Wahrnehmung und wandelt das Bild in ein neues Objekt um, das die Grundlage für weitere Abbildungen der Wirklichkeit schafft. Dadurch sieht der Betrachter eine Illusion, etwas unbestimmtes, ein scheinbares Chaos – und kann den im Bild versteckten, hinter dem Abbild stehenden Impuls nur erraten. Das Bild kann etwas unrealistisches wiederspiegeln, kann ein entstelltes Abbild dessen darstellen, was der Autor über sein Objekt gedacht hatte.

Mit bloßem Auge sind wir nicht imstande die Bewegung von Atomen in der Materie oder Gaspartikeln im Raum zu erkennen. Wir sind unfähig die zwischen den Atomen stattfindenden Interaktionen zu erkennen, die jedoch in gemeinsamer Gruppierung einen echten Gegenstand bilden. Seine Abbildung wird, als Reaktion auf einen Anstoß, im Gehirn des Autors verarbeitet, der das Gesehene und gespürte in eine neue Wirklichkeit, in Malerei, in ein fotografisches Werk transformiert.

Rudolf Němeček





Vladimír Skalický, *Úprava*



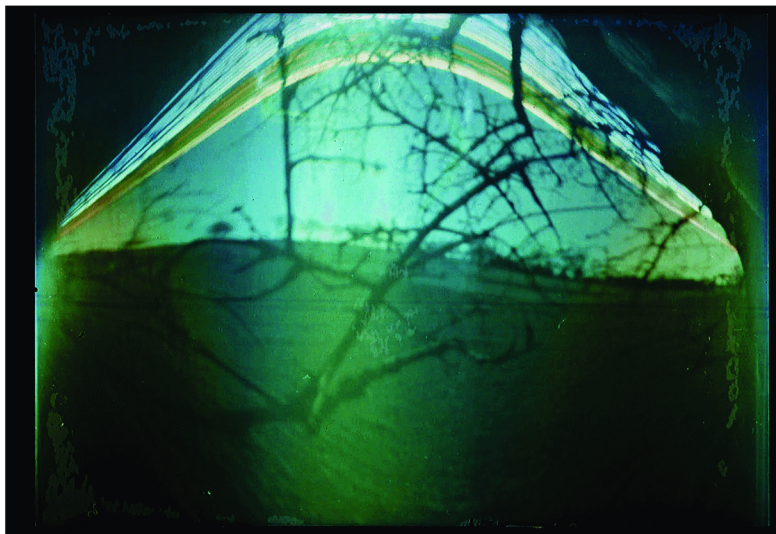
Zdeněk Stuchlík



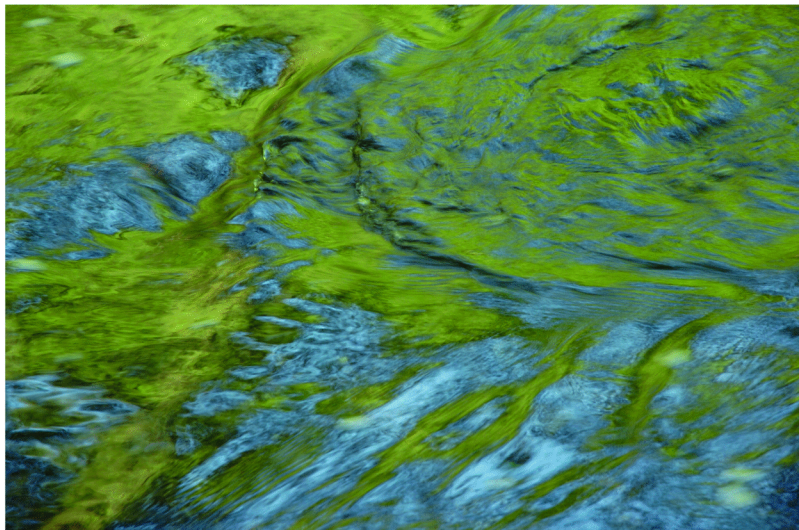
Jiřina Hankeová  
*Za zrcadlem*



Petr Šulc  
*Plechovkografie*



Rudolf Němeček

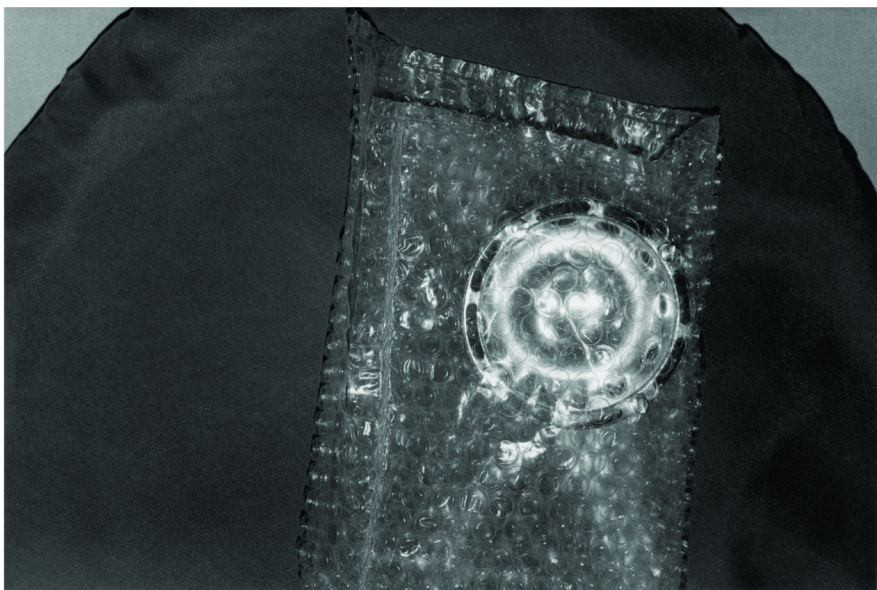




Petr Moško

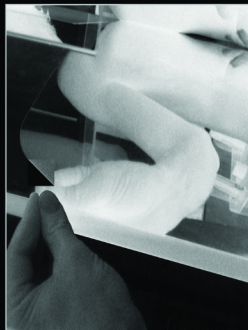


Pavel Rejtar



Štěpán Grygar

Vítězslav Krejčí  
*Sebereflexe 01*



# Maski

Shahin Damizadeh 1964

korytarz Collegium Polonicum

## Maski

Dusza jest zwierciadłem świata. Twarz jest zwierciadłem duszy. Zabita dusza nie ma twarzy. Kryje się w masce. Maską jest zwierciadłem świata, który zabił duszę.

Większości kobiet przyszło dzisiaj żyć w uwarunkowaniach kulturowych i politycznych, które zmuszają je do tego, aby swoją kobiecość nie tylko skrywać, lecz jej zaprzeczyć. W efekcie ich dusze obumierają. W pustych twarzach, pod anonimowymi maskami, wymuszonego sposobu życia odbija się świat, w którym prawie połowa ludzkości skazana jest na egzystencję, która nie jest ich własną. Brak twarzy, zamknięcie w obcym bycie sprawia, iż ich przeważającym doświadczeniem jest brak świata.

Shahin Damizadeh

## Masken

Die Seele ist ein Spiegel der Welt. Das Gesicht ist der Spiegel der Seele. Die getötete Seele ist ohne Gesicht. Sie verbirgt sich in der Maske. Die Maske ist der Spiegel der Welt, die die Seele tötete.

Die meisten Frauen müssen heute unter politischen und kulturellen Bedingungen zu leben, die sie dazu zwingen, ihre Feminität, ihre Weiblichkeit nicht nur zu verbergen, sondern zu verleugnen. So sehr, dass ihre Seelen verkümmern. In den leeren Gesichtern hinter den anonymen Masken ihrer erzwungenen Lebensweise spiegelt sich eine Welt, die fast die Hälfte ihrer Bevölkerung zu einem Dasein verurteilt, dass nicht ihr eigenes ist. Gesichtslos in ein fremdes Dasein gesperrt, ist ihre wesentliche Erfahrung die Weltlosigkeit.

Shahin Damizadeh



*Frau*



# Elektroniczne światy

Janusz Musiał 1974

I p. Collegium Polonicum

## Elektroniczne światy

Za sprawą wielu zmysłów jesteśmy multisensualni, wielozmysłowi. Każdego dnia zanurzamy się w medialnym spektaklu, a elektroniczne narzędzia i technologie widzenia oraz słyszenia są protezami pozwalającymi nam doświadczać różnych światów, odbierać i tworzyć, analizować i dokonywać syntezy.

Obrazy składające się na projekt *Elektroniczne światy*, stanowią przykład ilustracji elektronicznych technologii cyfrowych, takich jak: układy scalone, karty graficzne oraz rozmaite interfejsy. Ich spotkanie z medium fotografii, uważna obserwacja, rejestracja oraz transformacja tworzy zaskakujące przestrzenie wizualne.

W moich fotografiach na skutek bezpośredniego dotyku, kontaktu z materiałem światłoczułym, poszczególne elementy elektroniczne pozostawiają odbicie, ślad, niepowtarzalny motyw cienia. Natomiast poprzez zabiegi moltiplikowania wybranych fragmentów oraz ich replikowanie i lustrzane odbijanie kreowane są nowe przestrzenie wizualne.

Każdego dnia mamy do czynienia z procesami obserwacji obrazów odbijanego świata lub obserwacją świata odpowiedzialnego za tworzenie wizualnych przestrzeni, które są odbiciami naszych koncepcji i scenariuszy. Systemy i urządzenia elektroniczne pozwalają na kreowanie medialnych światów, które powstają jako odbicia i cienie pierwotnych idei człowieka, zaspokajając w ten sposób ludzkie potrzeby i pragnienia.

Janusz Musiał

## Elektronische Welten

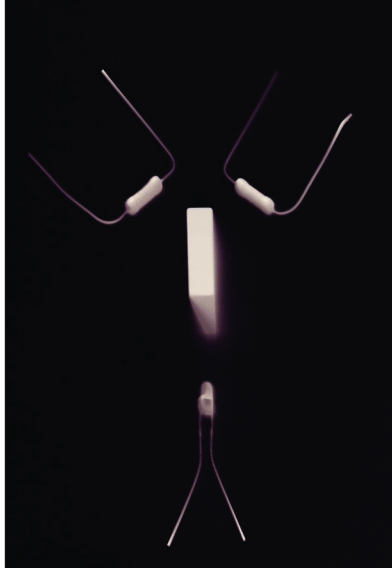
Dank einer Mehrzahl von Sinnen sind wir multisensual, vielsinnlich. Täglich tauchen wir ein in das mediale Spektakel. Elektronisches Werkzeug, sowie Technologien des Sehens und Hörens sind dabei Prothesen, die es uns erlauben verschiedene Welten zu erfahren, aufzunehmen und zu erschaffen, zu analysieren und zu synthetisieren.

Die sich zu dem Projekt *Elektronische Welten* zusammenfügenden Fotografien sind ein Beispiel für die Veranschaulichung solcher elektronischer Digitalmedien, wie: integrierte Schaltkreise, Grafikkarten und verschiedene Schnittstellen. Ihr Zusammenkommen mit dem Medium der Fotografie, ihre sorgfältige Beobachtung, Aufnahme und Transformation bilden überraschende visuelle Räume.

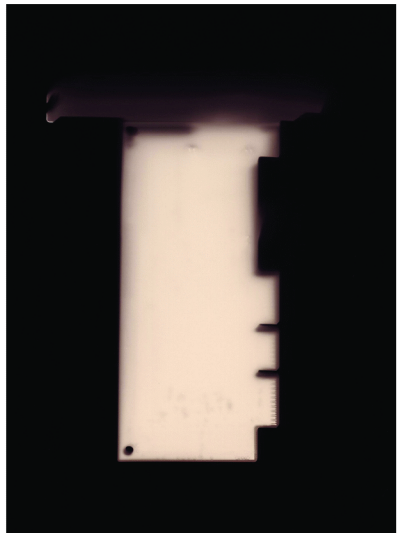
Auf meinen Fotogrammen hinterlassen die einzelnen Elemente aufgrund einer direkten Berührung, eines Kontaktes mit lichtempfindlichem Material ihre Abbilder, Spuren, einzigartige Schattenmotive. Durch den Prozess der Vervielfältigung ausgewählter Fragmente hingegen, deren Replikation und durch ihre abbildende Darstellung im Spiegel werden neue visuelle Räume erschaffen.

Jeden Tag haben wir es mit Bildbeobachtungsprozessen einer gespiegelten Welt zu tun, bzw. mit der Wahrnehmung einer Welt, die verantwortlich ist für das Entstehen visueller Räume, die unsere Konzepte und Szenarien widerspiegeln. Systeme und elektronische Geräte erlauben die Bildung medialer Welten, die als Spiegel- und Schattenbilder der primären Ideen des Menschen entstehen und auf diese Weise seine Bedürfnisse und Wünsche erfüllen.

Janusz Musiał



*Elektroniczne maski,  
fotogramy*  
*Karta grafiki,  
fotogramy*



# Kraj niedokończony

Marek Hamera 1951

I p. Collegium Polonicum

## Kraj niedokończony

Teotihuacan – ośrodek kultu religijnego Azteków z czasów przedkolumbijskich. Tu wrywano serca i poświęcano je bogom. To miejsce postanowiłem ożywić, bo znaczyło kiedyś tak wiele dla dawnych mieszkańców, tu toczyło się mistyczne życie, tu przewidziano czas końca cywilizacji Azteków. Widok z Piramidy Księżyca był inspiracją do konfrontacji starej i nowej historii Meksyku.

Dwadzieścia siedem wykonanych w Meksyku fotografii połączyłem w całość. Umieściłem je na stosach kultu wzdłuż Drogi Umarłych prowadzącej do Piramidy Księżyca. Są tam talizmany, zwykli ludzie, drzwi z katedry ufundowane przez Ferdynanda Corteza, windy z nowoczesnego hotelu i obrazy Diego Rivery z muzeum w Meksyku. Wszystkie postacie umieszczone na stosach patrzą na historię na placu pod piramidami – to jest moje odbicie świata, który niszczy stare cywilizacje i buduje nowe.

Marek Hamera

## Ein unvollendetes Land

Teotihuacan – religiöse Kultstätte der Azteken aus vor-kolumbianischer Zeit. Hier riss man Herzen heraus und widmete sie den Göttern. Diesen Ort beschloss ich wiederzubeleben, denn er bedeutete einst so viel für die damaligen Bewohner. Hier fand das mystische Leben statt, hier sah man das Ende der Zivilisation der Azteken voraus. Der Ausblick von der Pyramide des Mondes bot die Inspiration für die Konfrontation der alten und der neuen Geschichte Mexicos.

Siebenundzwanzig in Mexico gemachte Fotografien verband ich zu einer Einheit. Ich platzierte sie auf den Kultsteinen entlang des zur Pyramide des Mondes führenden Todesweges. Es befanden sich darauf Talismane, einfache Menschen, eine von Fernando Cortez gestiftete Tür aus einer Kathedrale, Aufzüge aus einem modernen Hotel und Bilder von Diego Rivera aus einem Museum in Mexico City. Alle auf den Kultsteinen platzierten Figuren schauen auf die Geschichte auf dem Platz vor den Pyramiden – dies ist meine Abbildung der Welt, die alte Zivilisationen vernichtet und neue erschafft.

Marek Hamera





# Kim jesteś, o czym marzysz

Anna Panek-Kusz 1975

Galeria Miejsce sztuki Collegium Polonicum

## Kim jesteś, o czym marzysz?

projekt artystyczny realizowany od 2002 roku i nadal kontynuowany

Od dziewięciu lat zadaję tytułowe pytanie, prosząc o zapisanie odpowiedzi, a także zapraszam przed aparat i rejestruję na jasnym, nieabsorbującym tle.

W ten sposób powstała spora kolekcja, która może być interesującym źródłem informacji dla socjologów. Poproszone przeze mnie osoby są w różnym wieku, o odmiennych statusach społecznych, pochodzeniu i narodowości, a co za tym idzie różne mają pragnienia i marzenia.

Dla mnie najważniejszym aspektem tego działania jest jego wymiar ludzki – określony w geście, wyglądzie i spojrzeniu; fizyczny człowiek, w każdym wieku, ze świadomością swoich marzeń, jeśli tylko je ma i potrafi się do nich przyznać.

Nieraz okazywało się, że zapisane marzenia jeśli tylko były wyraźnie zdefiniowane i określone, spełniały się. Zapraszam do uczestnictwa w projekcie i dziękuję tym, którzy dotąd wzięli w nim udział

Anna Panek-Kusz

## Wer bist du, wovon träumst du?

*Künstlerisches Projekt, realisiert seit 2002 und weiterhin fortgesetzt*

Seit neun Jahren stelle ich Menschen die im Titel genannte Frage und bitte sie darum, die Antwort aufzuschreiben, bitte sie vor die Linse meines Fotoapparates und lichte sie vor einem hellen, nicht absorbierenden Hintergrund ab.

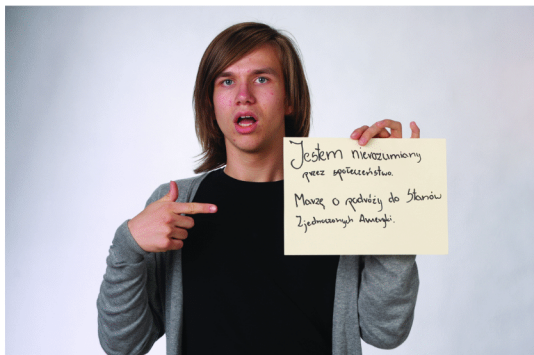
Auf diese Weise entstand eine recht große Sammlung, die eine interessante Erkenntnisquelle für Soziologen darstellen könnte. Die von mir befragten Personen sind verschiedenen Alters, haben unterschiedliche soziale Hintergründe, Herkunft und Staatsbürgerschaften und, was sich dahinter verbirgt, unterschiedliche Wünsche und Träume.

Der wichtigste Aspekt dieser Tätigkeit besteht für mich darin, ihre menschliche Ebene zu erfassen – in Gesten, im Aussehen und in Blicken; den lebendigen Menschen jeden Alters, im Bewusstsein seiner Träume, wenn er nur welche hat und sich traut sie zuzugeben.

Manchmal kam dabei heraus, dass die niedergeschriebenen Träume, wenn sie nur klar gefasst wurden und deutlich waren, auch in Erfüllung gegangen sind.

Ich lade Sie herzlich zur Teilnahme an dem Projekt ein und bedanke mich bei denen, die bereits teilgenommen haben.

Anna Panek-Kusz



# Obwód danych

Detlef Schweiger 1958

kościół Friedenskirche

## Obwód danych

Instalacja naziemna złożona z tysięcy używanych płyt CD.

Miliony nieznanych danych – ułożone w zamkniętym kręgu. Niedysiejsi posiadacze tych danych już nigdy z nich nie skorzystają. Nikt już więcej ich nie przeczyta, nie obejrzy, nie posłucha... Wszystkie te informacje zostaną złożone w ofierze przyszłemu *digital dark age*.

Jednak zniszczone dane powracają w nowej formie: ich srebrne nośniki ułożone są w jeden krąg, a ich powierzchnia tworzy nową informację wizualną. Anonimowe, zyskują w naszych oczach nową jakość. Tysiące kolorowych gier odblaskowych daje nam znak: **zapomnijcie o nas i czujcie się dobrze!**

Detlef Schweiger

## Daten-kreis

Eine boden-installation tausender gebrauchter compact discs.

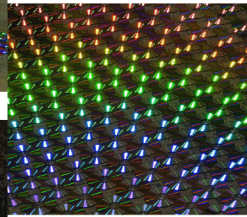
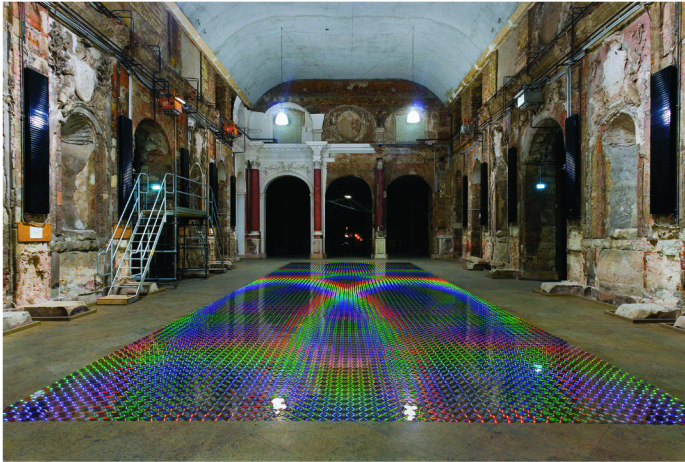
Millionen unbekannter **daten** - abgelegt in einem geschlossenen kreis. Die einstigen besitzer dieser daten werden sie nie mehr nutzen. Keiner wird diese daten jemals wieder lesen, sehen, hören... Alle informationen wurden dem künftigen *digital dark age* geopfert.

Aber die zerstörten daten kehren zurück in neuer form: nun liegen ihre silbernen medien zusammen in einem kreis. Jetzt bilden ihre oberflächen gemeinsam eine neue visuelle information. Als anonyme massen geordnet, erhalten sie eine neue qualität in unseren augen. Tausende ihrer spektral-farben-spiele geben uns ein zeichen: **vergeßt uns und fñhlt euch wohl !**

Detlef Schweiger

ilustracje: *data\_depot*, *data\_bank*, *data\_curtain*, Baroque Palace Großer Garten, Dresden  
*data\_depot*, Baroque Palace Großer Garten, Dresden  
*data\_depot* (detail), Baroque Palace Großer Garten, Dresden





# Zwierciadła rozsądku

Frank Herrmann 1955

kościół Friedenskirche

## Zwierciadła rozsądku

Zwierciadło mieni się różnaitością znaczeń, jest zarówno symbolem pychy i pożądania, jak i odbiciem duszy. Z różnorodnej symboliki wywodzą się oczywiście również różnorakie przesady: skoro lustro ukazuje sobowtóra, jego rozbicie przynosi pecha, ponieważ ten skrzywdzony sobowtór się zemści. Jeśli jednak pokryje się lustro czarną farbą lub zanurzy w bieżącej wodzie – nieszczęścia da się uniknąć. Można, by tak rzec, wychodząc z domu, poprosić lustro, aby odbijało nieszczęście i je w ten sposób odsuwało.

Opowieści Franka Herrmanna o zwierciadłach są historiami rzeczy znalezionych, a więc historiami wspomnień, odbić. Stare lustra, metalowe powierzchnie znalezionych przedmiotów, odbijające tafle wody w przedmiotach wykorzystanych wbrew ich przeznaczeniu.

Można rzec, iż działanie Herrmanna polega na opracowywaniu znalezisk. W latach 80., jeszcze w czasach NRD, eksperymentował z fotografią, obiektami znalezionymi i przypadkiem; później rozszerzył zakres zainteresowań i obecnie jego twórczość obejmuje instalacje przestrzenne, które funkcjonują jako samodzielne obiekty – tak jak tutaj, kinetyczne.

W jego gabinecie luster przedmioty odbijają się wzajemnie, rzucając zaskakujące refleksy świetlne na sufit czy ściany; odnajdujemy tam samych siebie. To, czy zagubimy się w lustrach – obracających się, zniekształcających i zaskakujących perspektywami – czy odkryjemy w nich nasze dusze albo czy wzmocniona

## Spiegel der Vernunft

Als Symbol changiert der Spiegel zwischen Zeichen für Eitelkeit und Wollust und Abbild der Seele. Aus der unterschiedlichen Symbolik leitet sich natürlich auch unterschiedlicher Aberglaube ab: Weil der Spiegel der Doppelgänger ist, bringt ein Spiegelbruch Unglück, denn der verletzte Doppelgänger schlägt zurück. Wenn man den Spiegel allerdings schwarz färbt oder in fließendes Wasser taucht, dann kann man dieses Unglück abwenden. Man kann, wenn man das Haus verlässt, den Spiegel sozusagen bitten, Unglück zu reflektieren und damit abzuwenden.

Die Spiegelgeschichten von Frank Herrmann sind Fundgeschichten, also Erinnerungsgeschichten, Reflexionsgeschichten. Alte Spiegel, spiegelndes Metall anderer Fundstücke, spiegelnde Wasserflächen in zweckfremdeten Dingen.

Fundstücke zu verarbeiten, gehört, wenn man so will, zum Wesenszug seiner Arbeit. Hatte er in den 80er Jahren der DDR zu denjenigen gehört, die mit Fotografie, Fundstücken und Zufälligkeiten experimentierten, so weitete sich dies nunmehr zu Rauminstallationen aus und wird zu selbständigen Objekten, ja: wie hier zu kinetischen.

Wir sehen das „Spiegelkabinett“, in dem die Objekte sich gegenseitig reflektieren, überraschende Lichtreflexe an die Decke und die Wände werfen und, natürlich, in dem wir uns wieder finden. Ob wir uns in den Spiegeln mit ihren Drehungen, Verzerrungen und überraschenden Perspektiven verlieren, ob wir unsere Seele

zostanie siła naszego spojrzenia na dal, pozostaje, jak na ogół w wypadku sztuki, wyzwaniem dla naszego postrzegania, dla naszej pamięci. Sens tkwi w tym, co ukryte, rozsądek ukrywa się za odbijającą powierzchnią.

Anne Mueller von der Haegen, *Lustro Franka Herrmanna*. Fragmenty wprowadzenia do wystawy *Twierdzenia lustra* w Stowarzyszeniu Konsumpcyjnym Brukszwiku 2009

in ihnen forderung an unsere Wahrnehmung, an unser reflektierendes Erinnerungsvermögen. Der Sinn liegt im Verborgenen, die Vernunft versteckt sich hinter einer spiegelnden Fläche.

Anne Mueller von der Haegen: *Frank Herrmanns Spiegel*. Auszüge aus der Eröffnungsrede zur Ausstellung *Behauptungen des Spiegels* im Neuen Konsumverein Braunschweig 2009

*Die unendliche Annäherung ans Ideal*, 2008, 40 x 30 x 10 cm



# Projekt Hildegardy

Magdalena Drebbler 1956

Tomasz Fedyszyn 1987

Tomasz Golanski 1987

Minna Kangasmaa 1967

Tuomo Kangasmaa 1965

Annette Kuhl 1960

Gabriele Regiert 1960

Maik Scheermann 1970

Hildegard Skowasch 1958

Petra Tödter 1965

Oliver Voigt 1962

Małgorzata Więckowicz 1982

Gisela Weiman 1943

## chór kościoła Friedenskirche

### Projekt Hildegarda...

...jest jedną z nielicznych prób stworzenia wspólnego dzieła przez wielu artystów.

Każda instalacja powstaje w innym miejscu i istnieje tylko raz.

Dzieła każdego artystów stają się budulcem instalacji. W demokratycznym procesie wspólnego badania, dzielenia się doświadczeniem i współautorstwa są one rozbieżne, zmieniają swoje znaczenie i zostają na nowo złożone.

Prace powstające w tym procesie noszą nazwę Rzeźb Hildegardy. Każda z nich jest autentyczna, wniosła i wyjątkowa.

Projekt Hildegarda jest nadzwyczajnym, odważnym i oryginalnym przedsięwzięciem.

Jest realizowany od roku 2008.

### Das Hildegard Projekt...

...entwickelt ortsbezogene Installationen. Kunstwerke der beteiligten Künstler werden als Material der Installation proklamiert.

In einem demokratischen künstlerischen Findungsprozess wird die Hildegard Projekt Skulptur entwickelt. Ihr liegt eine kollektive Autorenschaft zugrunde.

Sie ist Wahres von erhabener Schönheit, Ausdruck für Nichtwiederholbares, ist an einem gegebenen Ort, zu einem bestimmten Zeitpunkt.

Die Hildegard Projekt Skulptur versteht sich als ein Ereignis, als radikale Rarität.

Hildegard Projekt wurde 2008 gegründet.





Oulu  
2010



Kronenboden  
2010

kurator: Maria J. Lukas 1943

## budynek pofabryczny Gerstenberger Höfe

## M&amp;G

W 1895 roku mój dziadek, Moritz Gerstenberger, założył firmę „Mantz & Gerstenberger – meble pojemne”. Niestety, wybuch I wojny światowej mocno ograniczył produkcję, wobec czego zorganizowano warsztat naprawy pojazdów wojskowych i wytwarzano tu podstawy dział artyleryjskich. Po wojnie wznowiono działalność, jednak z powodu inflacji zakład upadł. Mój ojciec, Fritz Gerstenberger, z mozołem odbudował fabrykę po II wojnie światowej, jednak nie pasowało to do panującej wtedy socjalistycznej ideologii NRD. Fabryka mebli, wraz z trzema innymi, została zatem połączona w jeden kombinat. W 1993 nieruchomość przekazano w ramach restytucji mienia Gerstenbergom. Ponieważ reszta rodziny zamiast fabryki wolała otrzymać rekompensatę, sama zakasałam rękawy i rozpoczęłam kapitalny remont. Budynek mieszkalny, w którym znajduje się dzisiaj 18 lokali, był pierwszym z moich projektów. Dziś mają na tym terenie swoje siedziby instytucje kulturalne, komercyjne i charytatywne. Mimo wielu przeciwności będą dalej usiłowała wszystkimi siłami tchnąć nowe życie w ten kompleks.

Maria Josephine Lucas

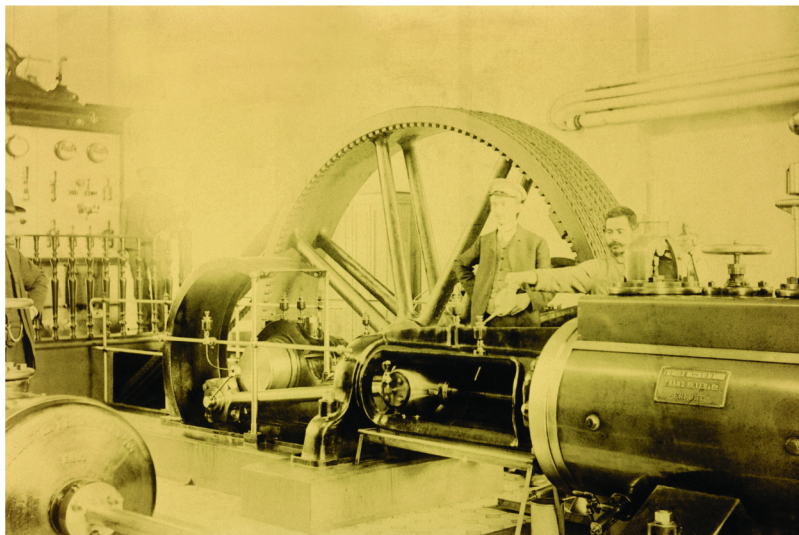
## M&amp;G

1895 gründete mein Großvater Moritz Gerstenberger die Firma „Mantz & Gerstenberger Kastenmöbelfabrik”. Leider wurde die Produktion durch den 1. Weltkrieg stark eingeschränkt und stattdessen eine Werkstatt für die Instandsetzung von Militärwagen errichtet und mit der Anfertigung von Artillerie-Schlitten begonnen. Nach dem Krieg wurde die Produktion wieder aufgenommen, jedoch kam der Betrieb durch Inflation rasch zeitweise zum Erliegen. Nach dem 2. Weltkrieg hat mein Vater Fritz Gerstenberger dann die Fabrik mühsam wieder aufgebaut, was aber nicht in die damalige sozialistische Ideologie der DDR passte. Die Fabrik wurde in ein Kombinat mit 3 anderen Möbelfabriken aufgenommen. 1993 wurden die Liegenschaften über Restitution an die Familie Gerstenberger rückübertragen. Da der Rest der Familie kein Interesse an der Fabrik hatte und stattdessen lieber ausgezahlt werden wollte, krepelte ich die Ärmel hoch und begann alleine mit der Sanierung. Das Wohnhaus, in dem heute 18 Wohnungen sind, war mein erstes Projekt. Heute befinden sich auf diesem Gelände kulturelle, kommerzielle und karitative Einrichtungen. Ich werde trotz vieler Widrigkeiten mit allem, was mir zur Verfügung steht, versuchen dieses Gelände so gut wie möglich weiter zu beleben.

Maria Josephine Lucas



Archiwalne fotografie  
fabryki mebli



# Sztuczne palety

Gisela Weimann 1943

sala obok białej – teren Gerstenberger Höfe

## Sztuczne palety II

Palety artystów, o rozmaitych kształtach, wykonane z lustra dwustronnego, pełne rys i pęknięć. Są odniesieniem do palety malarskiej, która – podobnie jak lustro – mogłaby służyć tworzeniu wielości obrazów, jednak na widok rzeczywistości – rozpadła się. Palety są tak oświetlone, że na podłogę i ściany rzucają zniekształcone cienie. Wybrane abstrakcyjne fragmenty i odbicia widzów zostaną sfotografowane, wydrukowane i rozwieszono dookoła pomieszczenia. Ich odbicia w lustrach, potęgując powódź obrazów, wywołują przestrzenne iluzje w labiryntopodobnym świecie.

Wpis do pamiętnika ...i tak minęły dni, zabrawszy ze sobą kolejny rok... – rozpoczyna się nowy etap – czas dojrzałości, podsumowania, czas tworzenia z głębi pamięci – tyle nienamalowanych obrazów, tyle nieprzeżytych marzeń chciałoby przyjąć na świat – spokojne planowanie i ponadczasowy początek zostają przesłonięte przez obowiązki, jakie mamy w społeczeństwie – ale moje wewnętrzne obrazy są także obowiązkiem, a ja chcę znaleźć siłę, aby im podolać – uczestnictwo w misterium „ja”...

Gisela Weimann

## Zerbrochene Paletten II

Unterschiedlich geformte Künstlerpaletten aus doppel-seitigem Spiegelglas zeigen Risse und Sprünge und verweisen auf die Palette des Malers, die wie ein Spiegel Instrument zur Schaffung unendlich vieler Bilder sein kann, beim Anblick der Wirklichkeit jedoch zerbrochen ist. Die Paletten werden so beleuchtet, dass die Projektion ihrer verzerrten Schattenbilder auf dem Fußboden und den Wände erscheint. Ausgewählte abstrakte Fragmente und die Spiegelbilder der Besucher werden fotografiert, ausgedruckt und ringsum im Raum aufgehängt. Ihre Reflektionen brechen sich in den Spiegeln, verdichten kontinuierlich die Bilderflut und erzeugen immer neue Raumillusionen in einer labyrinthischen Welt.

Tagebuchnotiz ... nun sind die tage vergangen und haben ein ganzes jahr mitgenommen... – es beginnt ein neuer abschnitt – zeit der reife, des zusammenfassens, zeit des schöpfens vom grunde der erinnerung – soviele ungemalte bilder, soviele ungelebte träume wollen in die welt – die ruhige planung und der zeitlose beginn sind überlagert und verstellt von den verpflichtungen in der gesellschaft – aber auch meine inneren bilder sind eine verpflichtung, und ich will die kraft finden, ihr nachzukommen – teilhabe am geheimnis des selbst...

Gisela Weimann





*Zerbrochene Paletten II*, Installation mit Spiegelpaletten, Entwurf, Arbeit im Prozess

# Those that don't know

Rayk Amelang 1977  
Renate Christin 1941

Jürgen Huber 1954  
Jan Pruski 1957

Galeria Sandke

## Those that don't know

Jan Pruski maluje i rzeźbi za pomocą pięści. Półśrodki nie należą do jego środków. A przy tym ten samouk jest czuły i wrażliwy, jak japoński tancerz butho. Jan Pruski mieszka w Olsztynie.

Jürgen Huber maluje na bazie intuicji, jego obrazy powstają na płótnie, a nie w głowie. Dowcip w jego dziełach to nie żart słowny, wyłania się raczej z kolorów i gestów, narodził się z eskalacji i jej jest zobowiązany.

Rayk Amelang ogranicza swoje prace do sedna. Zależy mu na osobie, na istocie, na sytuacji. Próbuje pokazać tylko to, co ważne, aby każdy mógł sobie sam dopisać historię do obrazu.

Renate Christin opowiada swoje historie w kolorze. Przy czym tematy, którymi się zajmuje, są wyraźnie zarysowane, jednak osoby na jej obrazach na pierwszy rzut oka są trudne do rozpoznania.

Renate Christin

## Those that don't know

Jan Pruski ist ein Maler und ein Bildhauer mit der Faust. Halbe Sachen sind nicht seine Sachen. Dabei ist der Autodidakt einfühlsam und sensibel wie ein japanischer Buthotänzer. Jan Pruski lebt in Olsztyn.

Jürgen Huber malt aus der Intuition heraus, seine Bilder entstehen auf der Leinwand, nicht im Kopf. Der "Witz" in seiner Malerei ist kein Wortwitz, eher schon aus der Farbe und der Geste entwickelt, aus der Zuspitzung geboren und ihr verpflichtet.

Rayk Amelang reduziert seine Arbeiten auf das Wesentliche. Es kommt ihm auf die Person an, auf das Wesen, auf die Situation. Er versucht nur das Wichtigste zu zeigen, so dass sich jeder selbst eine Geschichte zum Bild ausdenken kann.

Renate Christin erzählt ihre Geschichten in Farbe. Dabei sind die Themen, mit denen sie sich befasst, klar umrissen, jedoch die Personen auf ihren Bildern nicht auf den ersten Blick zu erkennen.

Renate Christin



Renate Christin, *Wohngemeinschaft*



Jürgen Huber





Jan Pruski





Rayk Amelang

# Maluję, a moje myśli malują ze mną

Renate Christin 1941

Le Frosch

## Maluję, a moje myśli malują ze mną

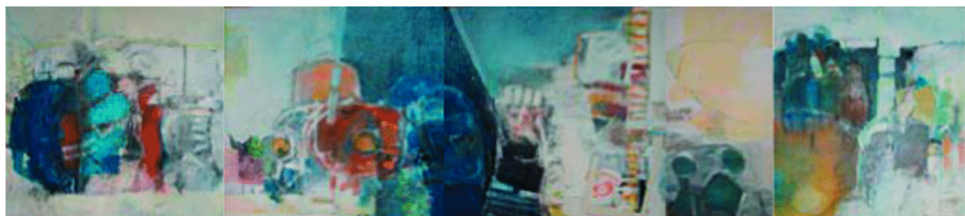
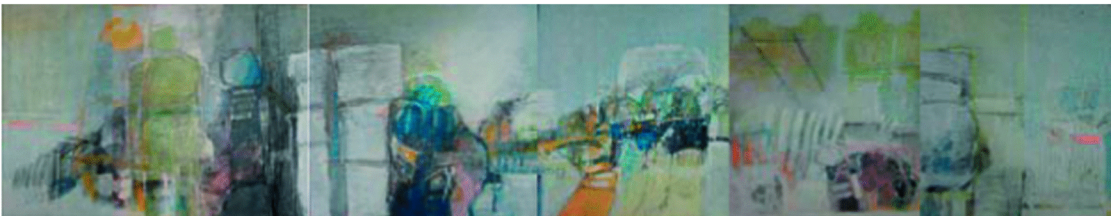
Pozwolić się nieść nie musi być równoznaczne z nierobieniem. Pozwolić swoim myślom się nieść oznacza dopuścić do tego, że wypłyną przeżycia, które utonęły gdzieś w pogoni zwykłej codzienności. I tak w tej pracy zostały przedstawione przystanki mojego życia (albo i czyjegoś życia?!), aż do niezapisanych wierszy, które wciąż czekają na spełnienie. Poprzez różnorodne oddziaływanie światła (czarne światło i timer) wspomnienia bywają wyraźnie rozpoznawalne, następnym razem stają się niewidoczne, a jeszcze następnym – wchodzą w ich miejsce całym inne myśli.

Renate Christin

## Ich male und meine Gedanken malen mit

Sich treiben lassen bedeutet nicht zwangsläufig untätig sein. Die Gedanken treiben lassen bedeutet zuzulassen, dass Erlebnisse auftauchen, die in der Hektik des normalen Alltags verschwunden sind. So sind in diesem Werk Stationen meines Lebens (oder irgend ein anderes?!) aufgezeigt, bis hin zu unbeschriebenen Zeilen, die noch darauf warten beschrieben zu werden. Durch verschiedene Lichteinwirkungen (Schwarzlicht und Zeitschaltung) sind die Erinnerungen ein Mal deutlich zu erkennen, ein anderes Mal unsichtbar oder wieder ein anderes Mal leuchten ganz andere Gedanken auf.

Renate Christin



*Ich male und meine Gedanken malen mit, Acryl, Collage,  
fluoreszierende Farben auf Leinwand, 100 x 620 cm, 13 teilig,  
2000/2009*

# Odbicie egzystencji i mitu

Tomasz Bohajedyn 1974

Le Frosch

## Labirynt egzystencji

Tomasz Bohajedyn wydaje się rejestrować rzeczywistość jakby aparatem fotograficznym, chociaż czyni to, głównie rysując i tworząc grafiki. Każdy jego obraz jest takim zapisem namacalnej rzeczywistości, jej faktów, sytuacji, ludzi, zwierząt i zdarzeń, uchwyconych naprędce, za pomocą kilku zdecydowanych, prędkich ruchów pióra lub długopisu, albo też szybkich nacięć matrycy przeznaczonych do sporządzania kolejnych egzemplarzy grafik. Ale za nimi w odbiciach tych stoi też coś, co trudno nazwać. Bo jego odzwierciedlenia świata są także, a może właśnie w głównej mierze – odbiciem emocji, nastroju jego samotnych postaci i pewnej nieznośnej tajemnicy, lekkiej zarazem i nękającej. To nieznośna kwestia życia. Autor czasem pokazuje nam bardzo wyraźnie tego potwora, to horrendum rzeczywistości, ale dość często skrywa go też w zanadrze, za poły ironii i sarkazmu. Stąd jego ulubieni bohaterowie: samotni zdobywcy Dzikiego Zachodu, odkrywcy Afryki, jej ciemnego jądra, wojownicy, kamikadze heroicznie mierzący się z absurdalnym ogromem przeciwieństw – wszyscy ci olbrzymi herosi traktowani są ironicznie, być może nawet z czułością, ale właśnie dystansującą. Czasem wręcz śmieszni.

Ludzie i zwierzęta stają się w pracach Tomasza Bohajedyndy znakami egzystencji. Wyjęci jakby z rzeczywistości, niemal magicznie przez to, pozbawieni czasem zupełnie kontekstu. W tym sensie nie tyle jego grafiki i rysunki odbijają, co preparują wybrane elementy rzeczywistości, jak entomolog preparuje owady złapano do celów naukowych. Poznamy prace Tomasza Bohajedyndy umieszczone w labiryncie. To łatwy do skonstruowania samoistny prawie labirynt egzystencji ludzkiej

## Das Labyrinth der Existenz

Tomasz Bohajedyn scheint die Realität so zu registrieren, als ob er es mit einem Fotoapparat tun würde, wobei er sich eigentlich meist der Kunstform des Zeichnens und der Grafik bedient. Jedes seiner Bilder ist solch eine Darstellung der Realität zum Anfassen, ihrer Fakten, Situationen, Menschen, Tiere und Ereignisse, eilig erfasst mithilfe weniger, entschiedener und schneller Bewegungen des Füllfederhalters oder Stiftes oder aber auch mit schnellen Zuschnitten einer der Vielfältigkeit von Grafiken dienenden Matritze. Jedoch steht dahinter in den Abbildern auch etwas, das schwer zu benennen ist. Denn seine Abbildungen der Welt sind ebenso, oder vielleicht auch vor allem – ein Abbild der Emotionen, der Stimmung seiner einsamen Helden und eines gewissen unausstehlichen Geheimnisses, das zugleich leicht aber auch beängstigend ist. Es ist die Unausstehlichkeit des Lebens. Der Autor zeigt uns manchmal ziemlich eindeutig dieses Monster, diese horrende Realität, recht oft jedoch verbirgt er es auch im Hintergrund, hinter dem Schleier von Ironie und Sarkasmus. Daher sind auch seine Lieblingsfiguren einsame Eroberer des Wilden Westens, Entdecker von Afrika, des Herzens seiner Finsternis, Krieger, Kamikaze-Attentäter, welche sich auf eine heroische Art und Weise mit der absurden Masse von Schicksalschlägen messen – all diese Helden werden mit Ironie behandelt, vielleicht sogar mit ein wenig distanzierter Zärtlichkeit. Manchmal sind sie geradezu komisch. Menschen und Tiere werden in den Arbeiten von Tomasz Bohajedyn zu Zeichen der Existenz. Sie scheinen aus der Realität herausgenommen, dadurch fast magisch, manchmal völlig ohne Kontext.





*Nokaut*

prawie labirynt egzystencji ludzkiej i egzystencji świata, przypominający stacje religijnych procesji, gdzie każda rzecz, każda istota odbita czy narysowana, oczekująca wiernych na stacji, będzie prosiła o skupienie i kontemplację.

Marcin Czerwiński / mar czer

In diesem Sinne reflektieren seine Grafiken und Zeichnungen viel weniger die Wirklichkeit, als dass sie ausgewählte Fragmente der Realität präparieren, sowie ein Entomologe seine für wissenschaftliche Zwecke gefangenen Insekten präpariert.

Wir werden Tomasz Bohajedyns Arbeiten im Labyrinth kennenlernen. Es ist ein einfach zu konstruierendes, fast eigenständiges Labyrinth des menschlichen Daseins und der Existenz der Welt, welches an die Stationen einer religiösen Prozession erinnert, bei der jeder Gegenstand, jedes Wesen, reflektiert oder gezeichnet, die Teilnehmer der Prozession um Nachdenklichkeit und Kontemplation bitten wird.

Marcin Czerwiński / mar czer

# Opowieści miejskie

Andor Kőmives 1958

Le Frosch

## Miejskie historie

Mury, podobnie jak ludzie, również mają swoją historię. Już Leonardo da Vinci radził dokładnie przyglądać się powierzchni muru, jak skórze, aby w jego uszkodzeniach i ranach dostrzec obraz otaczającego nas świata, gdyż mury mają tę cechę, że stanowią zwierciadło duszy naszej wspólnoty. Wyraźnie dostrzegalne znaki zaniedbania i działania czasu na budowie przystają ich minioną świetność, opowiadają o ludziach niegdyś szczęśliwych, którzy czuli się w swoich domach bezpiecznie i czuli się odpowiedzialni za otoczenie. Społeczeństwo, w którym żyję, jest pod wieloma względami obojętne i bezduszne; nie tylko wobec ludzi, ale również wobec miasta, własnych domów i zwierząt. W miastach bezdomne psy i koty stały się poważnym problemem. Władze ograniczyły się do uchwalenia programu eutanazji włóczących się zwierząt. W ten sposób cierpią one tak samo, jak stare budowle, dawniej piękne, które padły ofiarą obojętności.

W trakcie wypraw po moim mieście odkryłem bestiariusz w palimpsestach łuszczących się tynków. Robione przeze mnie węglem szkice uwidaczniają te nieme historie i dramaty.

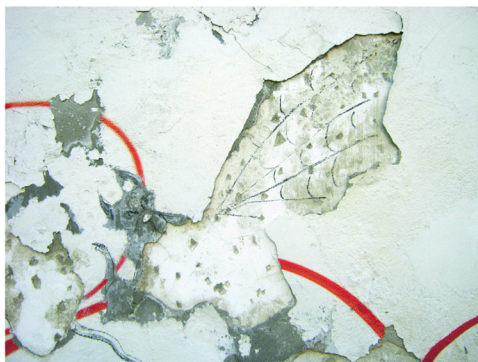
Andor Kőmives

## Urbane Geschichten

So wie die Menschen haben auch Mauern ihre Geschichten. Schon Leonardo da Vinci riet uns, die Haut der Mauern genau zu betrachten, um in ihren Schäden und Wunden das Abbild unserer Welt wiederzuerkennen, denn die Mauern sind der Spiegel unserer kollektiven Seele. Diese weithin sichtbaren Spuren der Zeit auf den vernachlässigten Gebäuden überdecken vergangenen Glanz, berichten uns von einst glücklichen Menschen, die sich in ihren Häusern geborgen fühlten, sich mit ihrer Umgebung identifizierten und Verantwortung für sie empfanden. Die Gesellschaft in der ich lebe ist dagegen in vielerlei Hinsicht teilnahmslos und unachtsam, nicht nur gegenüber ihren Mitmenschen, ihrer Stadt und ihren Häusern, sondern auch gegenüber den Tieren. In den Städten gibt es ein großes Problem mit herrenlosen Hunden und Katzen. Die einzige Lösung, auf die unsere Behörden gekommen sind, ist die Verabschiedung eines Euthanasie-Programms für streunende Tiere. So leiden die Tiere genauso wie die einst schönen alten Gebäude, die wie sie der Gleichgültigkeit zum Opfer fallen.

Auf den Streifzügen durch meine Heimatstadt habe ich zwischen abgefallenen Putz und Palimpsesten auf den Mauern ein wahres, urbanes Bestiarium entdeckt. Mit meinen Kohlezeichnungen mache ich diese stillen Geschichten und Dramen sichtbar.

Andor Kőmives



# Relikwie zanikania

Jerzy Olek 1943

Le Frosch

## Relikwie zanikania

Nic tak nie dodaje splendoru i nie otula w pamięć jak odchodzenie w niebyt. Tak bywa również z nietrwałymi obrazami. Kiedy przestają istnieć, pozostaje po nich wspomnienie, rodzi się i utrwała legenda. Przykładem analogowa fotografia i procedury towarzyszące jej postawianiu. Swoistym logo procesu przemijania może być odcinek filmu małaobrazkowego. Świetny materiał na relikwie, podobnie jak Talbotowa metoda papierowych kopii stykowych. Kontakt takiego odcinka odbity na papierze daje pozytyw filmu. W ten sam sposób można zrobić z niego negatyw, a następnie wielokrotnie powtórzyć negatywowo-pozytywowe odwracanie. Po wielu takich krokach czytelność obrazów zaczyna niknąć. Dalsze ich kontynuowanie prowadzić będzie prostą drogą w nieistnienie. Jest to tylko kwestią cierpliwego odbijania z wcześniejszego odbicia. Pewna doza rzeczywistości trwa jednak nadal. Mianowicie ta, którą widać przez otwory perforacji.

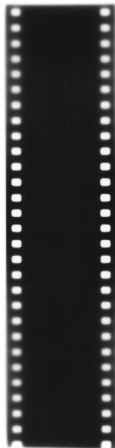
Jerzy Olek

## Reliquien des Verschwindens

Nichts verleiht solch einen großen Ruhm und umhüllt dermaßen mit Gedenken wie das Verschwinden ins nichts. So ist es auch mit unbeständigen Bildern. Wenn sie aufhören zu existieren, bleibt eine Erinnerung an sie zurück, eine Legende wird geboren und gefestigt. Ein Beispiel dafür bietet die analoge Fotografie mitsamt den ihre Entstehung begleitenden Prozeduren. Ein eigentümliches Logo dieses Prozesses des Verschwindens könnte ein Stück eines Kleinbildfilms sein. Ein wunderbares Material für eine Reliquie, ähnlich der Talbotschen Methode der Positiv-Negativ Abschnittskopie. Ein Papierabzug eines Filmbchnittes ergibt ein Positiv des Bildes. Auf dieselbe Weise erschafft man daraus wieder ein Negativ, um dann mehrmals das Positiv-Negativkopieren zu wiederholen. Nach vielen solchen Schritten fängt die Leserlichkeit der Bilder an zu schwinden. Die Fortführung dieser Handlung führt unweigerlich in die Nichtexistenz. Was bleibt ist lediglich die Handlung des geduldigen Abziehens des jeweils letzten Abbildes. Eine gewisse Dosis an Realität herrscht dann jedoch immer noch. Und zwar die, die man durch die Löcher der Perforierung erkennen kann.

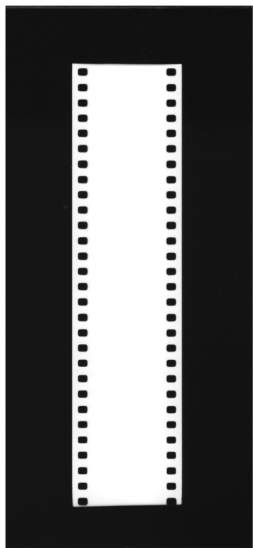
Jerzy Olek





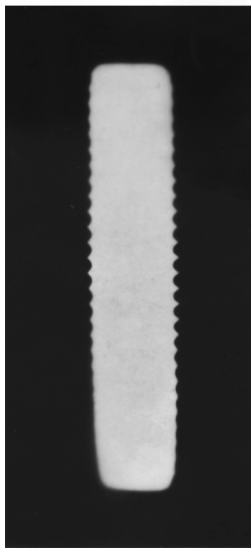
1

2



19

20



# Kolekcja

Paulina Hebda 1983

Le Frosch

## Kolekcja...

...to przyodziane w prawdziwą, naturalnych rozmiarów odzież zdjęcia przedstawiające skórę ludzką z ranami wykonanymi drogą montażu komputerowego. Na pierwszy rzut oka rany wyglądają na prawdziwe, dopiero po chwili zauważa się, że są spreparowane, nienaturalne. Ukazane na fotografiach fragmenty ciała trudno jest rozpoznać. Nie widać na nich szczegółów umożliwiających jednoznaczną identyfikację, odbiorca więc zdany jest na własną domyślność.

Brak skonkretyzowanych, czytelnych części ciała buduje klimat anonimowości. Sugeruje, że człowiek współczesny jest istotą zagubioną, poszukującą drogi do pozornego zadowolenia i szczęścia. W świecie pozbawionym wartości, gdzie rzeczywistość miesza się ze światem wirtualnym, gdzie media wyznaczają i narzucają styl życia i ideały – jednostka traci wartość i indywidualność, staje się produktem konsumpcyjnym.

*Kolekcja* to zbiór jednostek pozbawionych tożsamości. Uszkodzenia ciała sugerują rany, które zadaje współczesna rzeczywistość konsumpcyjna. Ogromna presja do tworzenia idealnego wizerunku poprzez modyfikację ciała (zabiegi plastyczne, kosmetyczne), ciągła potrzeba zdobywania dekoracji (odzież, dobra materialne) prowadzi do ujednolicenia, ale wbrew pozorom nie zamaskowuje degradacji. W *Kolekcji* odzież – warstwa zewnętrzna – pomimo swojej funkcji ochronnej nie ukrywa wewnętrznej destrukcji, przeciwnie – ekspozuje ją.

Paulina Hebda

## Die Kollektion...

...ist das Verwandeln einer lebensgroßen Fotografie der menschlichen Haut mit dank Computermontage hinzugefügten Wunden in echte, ebenso lebensgroße Kleidungsstücke. Auf den ersten Blick sehen die Wunden echt aus, erst nach einer Weile merkt man, dass sie präpariert und gefälscht sind. Die auf den Fotografien dargestellten Körperteile sind schwierig zu erkennen. Man sieht an ihnen keine Details, die eine genaue Identifikation ermöglichen – dem Betrachter bleibt folglich einzig das Hinzudenken von Details.

Das Fehlen von konkretisierten, eindeutig erkennbaren Körperteilen konstruiert eine Atmosphäre der Anonymität. Es suggeriert, dass der moderne Mensch sich verloren fühlt und auf der Suche nach illusorischer Zufriedenheit und Glück ist. In einer Welt ohne Werte, in der sich die Wirklichkeit mit der virtuellen Realität vermischen, in der die Medien Lebensstile und Ideale vorgeben und aufkotieren, büßt das Individuum seine Bedeutung und Einzigartigkeit ein, es wird zum Konsumprodukt. Die Kollektion ist eine Sammlung von Einheiten ohne eigene Identität. Verletzungen suggerieren die von der modernen Wirklichkeit zugefügten Wunden. Der enorme Druck, mithilfe von Modifikationen des Körpers (plastische Chirurgie, kosmetische Behandlungen) über ein ideales Aussehen verfügen zu müssen und das ständige Bedürfnis nach neuen Schmuckutensilien (Kleidung, materielle Güter) führt zu Vereinheitlichung, verdeckt aber trotz allem Anschein nicht die dahinter stehende Degradierung. In *Der Kollektion* verdeckt die Kleidung – die äußere Hülle – trotz ihrer Schutzfunktion nicht die innere Zersetzung, im Gegenteil – sie exponiert sie.

Paulina Hebda



# Oto ciało moje

Urszula Kluz-Knopek 1985

Le Frosch

## Oto ciało moje

Powiedzmy, że życie zaczyna się za każdym razem kiedy otwieram oczy i światło wpelza w umysł. Początek. Widzę synka, słyszę ciepły głos, idę do łazienki gdzie pozbędę się ciężaru nocy, narosłego podczas snu: umyję twarz, przeczeszę włosy. To jest początek, jeden z wielu: każdego dnia trzymam w dłoniach dowody na istnienie życia na Ziemi. Nauczyłam się doceniać ich znaczenie. To one są kluczem do pogodzenia („nie-walki”) z własnym ciałem, jakiegokolwiek jest: gładkie, pomarszczone, upstrzone piegami, porośnięte włoskami, pachnące wanilią lub dzikim zwierzakiem, a może moim synkiem. Dowody życia: gubione jak nitki Cortazarowskiego Kronopia na rękawach bliskich, które wplatają się w nich, wiążą z realnością, i dają wiarę i sens, kiedy ich potrzebuję.

Włosy, paznokcie, pot, oddech, głos: namacalne i ulotne Wielkie Rzeczy: oto ciało moje – bierzcie. Ta intymność jest powszechna, i nie może zostać osobista. To intymność na wystawie, dosłownie: w kontekście artystycznym. Ma zaprosić do zbliżenia i wywołać emocje. Oto moje ciało, które ja przyjąłam za swoje. Oto ciało wasze: dotykam was w cząstkach kurzu, laskoczę spojrzaniem po uchu, mikszuję zapachy potu każdego z was.

Urszula Kluz-Knopek

## Dies ist mein Leib

Sagen wir, das Leben fängt jedes Mal an, wenn ich meine Augen öffne und das Licht in mein Bewusstsein kriecht. Ich sehe meinen kleinen Sohn, gehe ins Bad, wo ich die im Schlaf erworbene Last der Nacht loswerde: ich wasche mir das Gesicht, kämme mir das Haar. Das ist der Anfang, einer von vielen: Tagtäglich halte ich in meinen Händen Beweise für die Existenz von Leben auf diesem Planeten. Ich habe ihre Bedeutung zu schätzen gelernt. Sie sind es, die den Schlüssel zur Aussöhnung (und nicht dem Kampf) des eigenen Körpers, des eigenen Leibes darstellen, wie auch immer er sein sollte: glatt, voller Falten, voller Sommersprossen, mit Härchen bedeckt, nach Vanille oder wildem Tier duftend, oder aber vielleicht nach meinem kleinen Sohn. Diese Lebensnachweise: so leicht abhandenkommend wie die Cortazarischen Cronopien, sich an den Ärmeln unserer Nächsten verstrickend, verbinden mit der Realität und vermitteln Glauben, geben einen Sinn, wenn ich sie brauche.

Haare, Fingernägel, der Schweiß, die Stimme: diese tastbaren und flüchtigen großen Dinge: dies ist mein Leib – nehmt ihn. Diese Intimität ist so alltäglich, dass sie nicht persönlich bleiben darf. Es ist eine zur Schau gestellte Intimität, wortwörtlich: im künstlerischen Kontext gefasst. Sie soll zur Annäherung einladen und Emotionen wecken. Dies ist mein Leib, den ich als meinen annahm.

Dies ist euer Leib: ich berühre euch in Staubkörnern, kitzele euch mit einem Blick an den Ohren, vermische die Schweißgerüche eines jeden von euch.

Urszula Kluz-Knopek





# Mikrokosmos

Michał Wilk 1987

Le Frosch

## Mikrokosmos

W pracy tej chciałem ukazać swoje wyobrażenia z dzieciństwa dotyczące wszechświata. Kosmos był wtedy dla mnie nieskończonym nieboskłonem wyobraźni. Magiczną bramą do innych światów, praw, istot... Zawsze fascynowała mnie wizja wszechświata jako jednego Bytu. Galaktyki są niczym innym jak jego komórkami, układy słoneczne – atomami, planety – elektronami. *Mikrokosmos* to akt kobiety, a jednocześnie obraz galaktyki. Każda pojedyncza fotografia to tylko białe plamy na czarnym tle. Może tak samo widzimy wszechświat? Nie potrafimy cofnąć się na tyle, by zobaczyć, co mamy przed nosem.

Michał Wilk

## Der Mikrokosmos

In dieser Arbeit möchte ich meine Kindheitsvorstellungen vom Weltall zeigen. Der Kosmos war damals für mich ein unendliches Himmelsgewölbe der Phantasie. Ein magisches Tor zu anderen Welten, Gesetzen, Lebewesen... Es faszinierte mich immer die Vision des Weltraums als ein einzelnes Wesen. Die Galaxien sind seine Zellen, die Sternensysteme – Atome, die Planeten – Elektronen. *Der Mikrokosmos* ist ein Aktbild einer Frau und zugleich ein Abbild einer Galaxie. Jede einzelne Fotografie stellt lediglich weiße Flecken auf einem schwarzen Hintergrund dar. Vielleicht sehen wir genau auf diese Weise das Universum? Wir sind nicht imstande den entscheidenden Schritt zurück zu machen, um zu sehen, was wir vor der Nase haben.

Michał Wilk



# Łagodne wody Lete

Andreas Steffens 1957

Le Frosch

## Łagodne wody Lete

Ludzie w obrazach odzwierciedlają to, w jaki sposób przeżywają, i to, czym jest ich świat, ponieważ odbierają je jako swoją rzeczywistość. Pierwotna nieznanomość świata sprawia, że nieustannie muszą formować ich postrzeganie. Nasz świat powstaje z obrazów, które pozostawili po sobie nasi przodkowie, oraz tych, które sami do nich dodajemy.

Kultura jest ukształtowanym pojmowaniem świata. Widzimy to, co widzieliśmy już wcześniej. Ponieważ widzimy coraz więcej, gdyż obrazów przybywa, ale nie uczymy się przy tym postrzegania – w rzeczywistości widzimy coraz mniej. Świat oddala się mimo obecności ogromu jego obrazów.

To wszystko dotyczy możliwości pamiętania. W miarę jak magazyn pamięci kulturalnej zamiast pismem wypełnia się obrazami, ubożeje zdolność indywidualnego zapamiętywania. Ponieważ każdy może zobaczyć wszystko i wszędzie, nikt się już dokładnie nie przygląda i zapomina o tym, co widział przed chwilą, skoro tylko w zasięgu wzroku pojawi się coś nowego.

Na tym polega zasadniczy paradoks kultury, że to, co zostaje celowo zapamiętane, szybko ulega zapomnieniu, natomiast najmocniej oddziałuje to, co zostało zapomniane. Zapomniane wydarzenia z przeszłości wpływają na motywy naszych obecnych działań, gdy tymczasem wspomnienia nie mają skutków w teraźniejszości.

Tak więc ten, kto pragnie zatrzymać wspomnienie, powinien zadbać o zapomnienie.

Tej dialektyce pamięci poświęcona jest seria zdjęć *Łagodne wody Lete*. Przedstawione w niej są przykryte

## Lethes sanfte Flut

In ihren Bildern spiegeln Menschen, wie sie erleben, was sie für ihre Welt halten müssen, weil sie es als ihre Wirklichkeit wahrnehmen. Die archaische Unbekanntheit der Welt zwingt zur unablässigen Gestaltung ihrer unerschöpflichen Wahrnehmung. Unsere Welt besteht aus den Bildern, die unsere Vorfahren hinterließen, und denen, die wir ihnen hinzufügen.

Kultur ist vorgeformte Wahrnehmung der Welt. Wir sehen, was wir gelernt haben, zu sehen. Da wir immer mehr sehen müssen, weil es immer mehr Bilder gibt, aber nicht mehr lernen, zu sehen, sehen wir tatsächlich immer weniger. Die Welt entückt in der Scheinpräsenz der Überfülle ihrer Bilder.

Das betrifft die Möglichkeit der Erinnerung. Während die Speicher des kulturellen Gedächtnisses, das seinen Schwerpunkt von der Schrift auf das Bild verlagerte, überquellen, verarmt die individuelle Erinnerung. Da jeder alles jederzeit überall sehen kann, sieht niemand mehr hin, und vergisst, was er sah, sobald er etwas anderes sieht.

Dem entspricht das wesentliche Paradox der Kultur, dass das absichtsvoll Erinnernte am gründlichsten vergessen wird, während das Vergessene am stärksten nachwirkt. Die vergessenen Vergangenheiten leiten die Motive gegenwärtigen Handelns, während die aufrechterhaltenen Erinnerungen folgenlos bleiben. So muss für Vergessen sorgen, wer Erinnerung bewahren will.

Dieser Dialektik der Erinnerung ist die Bild-Serie *Lethes sanfte Flut* gewidmet. In ihr werden Reproduktionen von Bildern der Kunstgeschichte mit einem monochromen Bild überdeckt: noch anwesend, werden sie unsichtbar.



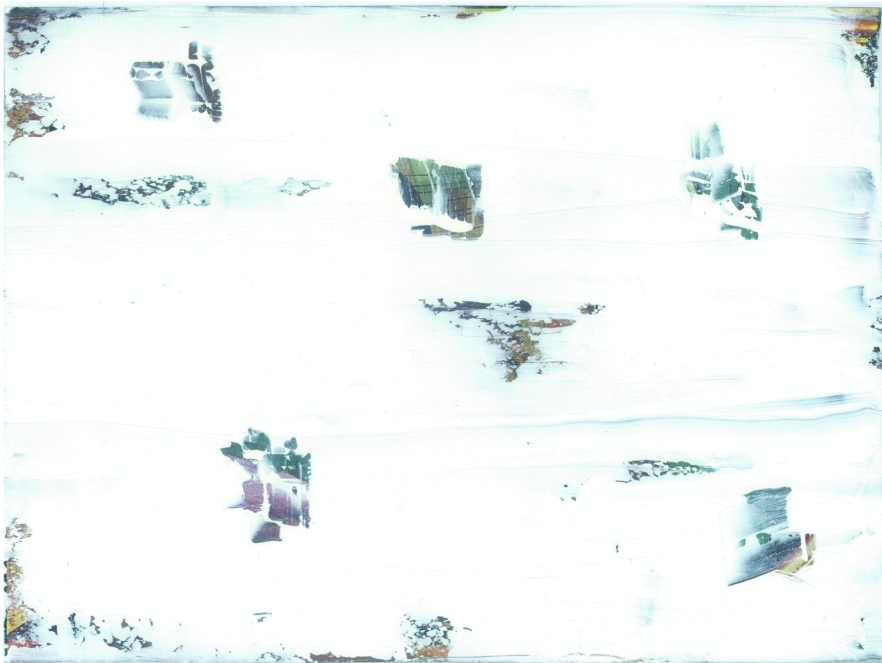
monochromatycznym zdjęciem reprodukcje obrazów z historii sztuki: mimo że jeszcze obecne, stają się niewidzialne.

Tytuł jest hołdem ku czci jednego z najbardziej znaczących świadectw zawodności pamięci: opowiadania Jana Józefa Szczepańskiego *Błogosławione wody Lete* (1950).

Andreas Steffens

Der Titel ist eine Hommage an eines der bedeutendsten Zeugnisse der Vergeblichkeit des Erinnerns: Jan Józef Szczepańskis Erzählung *Lethes gesegnete Fluten* (1950).

Andreas Steffens



Romanische Ahnung, Öl auf Reproduktion

# Eternal Magic

Kinga Dunikowska 1974

Le Frosch

## Eternal Magic

Interesują mnie skutki działania mediów na społeczeństwo.

Nie szukam tego, co ewidentnie brzydkie lub skrajne – uważam, że jest to zbyt bezpośrednio forma w czasach wyrafinowanych manipulacji.

W brzydocie leży pewna szczerłość. Nie potrafi ukrywać... dlatego w jakiś sposób jest mniej brzydka, mniej niebezpieczna niż piękny, gładki, uwodzący wizerunek, który ludzi i oszukuje.

Jestem przekonana, że aby coś zrozumieć naprawdę, trzeba tego doświadczyć. Rozmyślając nad sobą – widząc siebie w dzisiejszym świecie, w momencie rzeczywistości „tu i teraz” – być może nie znajdziemy prawdy, ale przynajmniej postawmy właściwe pytania. Dla większości ludzi techniki reklamowe tworzą dzisiaj coś, co można nazwać ersatzem świata. Mniej lub bardziej świadomie, stosując techniki manipulacyjne, tworzymy formę społeczeństwa skategoryzowanego.

Poprzez swoje prace konfrontuję siebie tak ze światem rzeczywistym, jak i ze światem zastępczym. Kim jestem w tym społeczeństwie?

Kinga Dunikowska

## Eternal Magic

Mich interessiert der Einfluss der Medien auf die Gesellschaft.

Ich suche nicht nach dem Hässlichen und Extremen – für mich ist dieser Weg in Zeiten raffinierter Manipulationen zu offensichtlich.

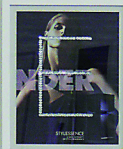
Im Hässlichen liegt eine gewisse Form von Ehrlichkeit. Sie kann nicht verbergen – und ist daher in gewisser Weise weniger hässlich, weniger gefährlich als die glatte, verführerische Oberfläche, die vortäuscht und manipuliert.

Um etwas wirklich zu verstehen, muss man es selbst erfahren. Indem wir über uns selbst reflektieren – wir uns selbst in dieser Welt wahrnehmen, einen Moment des „Hier und Jetzt“ erleben, werden wir vielleicht nicht sofort die Wahrheit finden: aber zumindest auf die richtigen Fragen stoßen.

Die Techniken der Werbung, bilden für die meisten Menschen etwas, das man als ERSATZWELT bezeichnen kann. Mehr oder minder bewusst wird durch diese manipulativen Techniken eine kategorisierte Gesellschaft geschaffen.

Mit meinen Arbeiten suche ich die Konfrontation der realen Welt mit dieser Ersatzwelt. Wer bin ich in dieser Gesellschaft?

Kinga Dunikowska



# Plemiona

Ewa Łowżył 1968

hala wystawowa – teren Gerstenberger Höfe

## O projekcie *Plemiona*

Wszyscy ludzie – niezależnie od standardu życia i miejsca zajmowanego w społecznej hierarchii – należą do „plemion”, które z kolei tworzą wspólną, zróżnicowaną społeczność.

Do sesji fotograficznych zapraszam osoby reprezentujące różne style życia, poglądy i profesje. W efekcie stają obok siebie ludzie pochodzący z często skrajnych środowisk, którzy nigdy nie mają i nie będą mieli możliwości spotkania się, ponieważ żyją w oddalonych od siebie światach. Teraz, za sprawą projektu, stają się sobie i nam na chwilę bliscy. Ubogi obok krezusa, lo-welas obok brzydala, mędrzec obok głupca, ksiądz obok satanisty, lesbijka obok kibica.

Ludzie żyjący we współczesnym społeczeństwie wiedzą, że stosowanie wizualnego kodu jest powszechne. Obowiązuje zarówno wśród profesorów, jak i zbieraczy surowców wtórnych. W tym projekcie staram się zobrazować pogląd, że życiem ludzkim kierują kolejno: przeznaczenie, determinanty psychofizyczne oraz – na końcu – indywidualny wybór. Wszystkie te czynniki zostawiają fizyczny ślad. Kastowość społeczeństwa można oszukać w jeden sposób: przebijając się za reprezentanta innej grupy. Jednak najczęściej amerykański sen: od pucybuta do milionera – pozostaje tylko snem.

Projekt ten jest również alternatywą dla współczesnej ideologii celebrytów jako społecznych reprezentantów i liderów opinii. Jest także afirmacją niezwykłości zwykłych ludzi.

Ewa Łowżył

## Über das Projekt *Die Stämme*

Alle Menschen – ganz gleich, welchen Lebensstandard sie genießen und welche Position sie in ihrer Gesellschaft besitzen – gehören „Stämmen“ an, die ihrerseits eine gemeinsame und vielfältige Bevölkerung bilden.

Zu den Fotosessions lade ich die Vertreter verschiedener Lebensrichtungen, Einstellungen und Professionen ein. Oft werden Menschen aus extrem unterschiedlichen Umfeldern nebeneinander gestellt, die gerade deswegen sonst nie die Gelegenheit dazu hätten sich zu treffen. Nun stehen sie sich und uns im Projekt ganz kurz nahe. Der Arme neben dem Krösus, der Frauenheld neben dem hässlichen Typen, der Weise neben dem Dummkopf, der Pfarrer neben dem Teufelsanbeter, die Lesbierin neben dem Hooligan.

Menschen nutzen visuelle Codes heutzutage völlig natürlich. Sie gelten für Professoren genauso wie für Schrottsammler. In diesem Projekt versuche ich zu verdeutlichen, dass das menschliche Leben von den Faktoren Schicksal, psychophysisch determinierende Eigenschaften und, zuletzt, persönliche Entscheidungen in genau dieser Reihenfolge bestimmt wird. Die Kasteneinteilung der Gesellschaft lässt sich nur durch Verkleidung als Mitglied einer anderen Gruppe überlisten. Dabei bleibt der American dream: vom Schuhputzer zum Millionär – meist eben nur ein Traum.

Das Projekt ist als Alternative für die zeitgenössische Ideologie der „Celebrities“ (VIP's) als Repräsentanten einer Gesellschaft und als meinungsbildende Persönlichkeiten gedacht. Es ist letztlich eine Befürwortung der Besonderheit ganz normaler Menschen.

Ewa Łowżył





*Chórzystka*

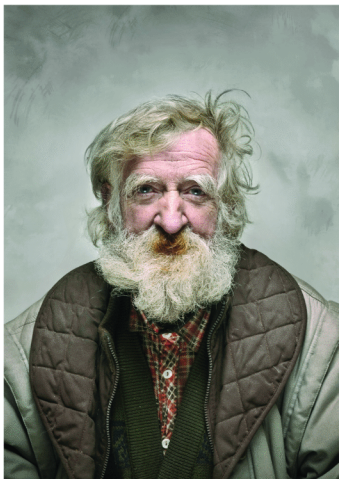


*Ekspedientka*



*Niezdecydowana*

*Zbieracz surowców wtórnych*



*Perkusista*



*Kominiarz*



# M jak Moabit

Jan Poppenhagen 1974

hala wystawowa – teren Gerstenberger Höfe

## M jak Moabit

Seria fotografii *M jak Moabit* powstała między rokiem 2007 a 2008. Tworząc ją, Jan Poppenhagen wyruszył w drogę w poszukiwaniu młodzieży, której twarze, gesty i mimika opowiadają co nieco o ich życiu, marzeniach, iluzjach i deziluzjach. Portrety powstawały wyłącznie nocą, spontanicznie, na ulicy. Zdjęcia te przemawiają surowym językiem niejednolitej kulturowo tzw. trudnej dzielnicy Moabit w centrum Berlina.

W trakcie robienia zdjęć Jan Poppenhagen nie dawał żadnych poleceń, młodzi ludzie sami tworzyli swój wizerunek – wzorując się na swoich idolach. Wydawali się wylaniać z ciemności, energicznie, z mocną maskaradą i wzrokiem zawsze skierowanym prosto w obiektyw. W ten sposób podczas oglądania powstałych obrazów dochodzi do bezpośredniej konfrontacji z przedstawionymi na nich młodymi ludźmi.

Zdjęcia portretowe Jana Poppenhagena były wielokrotnie wystawiane w Niemczech oraz za granicą. Dały one młodzieży z Moabit własną twarz, ponad podziałami miejskimi.

Klaus Püschelmann

## M wie Moabit

Zwischen 2007 und 2008 entstand die Foto-Serie *M wie Moabit* in welcher sich Jan Poppenhagen auf die Suche nach Jugendlichen machte, deren Gesichter, Gesten und Mimik etwas über ihr Leben, Ihre Träume, Illusionen und Desillusionen erzählen. Die Portraits entstanden ausschliesslich nachts und spontan auf der Straße. Die Bilder sprechen die raue Sprache der Wirklichkeit einer kulturell durchmischten Szene des sogenannten „Problembezirks“ Moabit im Zentrum von Berlin.

In den Arbeiten gibt Jan Poppenhagen beim Fotografieren keine Anweisungen, die Jugendlichen inszenieren sich selbst -so wie sie es von Ihren Vorbildern kennen. Sie scheinen aus der Dunkelheit herauszutreten, kraftvoll, mit starker Maskerade, der Blick immer direkt in die Kamera. So kommt es bei der Betrachtung zu einer unmittelbaren Gegenüberstellung mit dem dargestellten Jugendlichen.

Die Portraitbilder von Jan Poppenhagen wurde in und ausserhalb Deutschlands mehrfach ausgestellt und haben einer Generation von Jugendlichen aus Moabit, stadübergreifend ein Gesicht gegeben.

Klaus Püschelmann



Moabit

21

# Porządek przestrzeni

Michael Kurzweilly 1963

hala wystawowa – teren Gerstenberger Höfe

## Porządek przestrzeni

Człowiek systematycznie porządkował przestrzeń, aby móc się w niej odnaleźć. W rozmaitych postaciach przestrzeni rozwinęły się różnorodne struktury i kształty uformowane z myśli. W życiu codziennym jawią się nam jako rzeczywistość, lecz naturalna jest być może jedynie nasza potrzeba kreacji przestrzeni dającej nam wsparcie.

Zdjęcia rodzinne odzwierciedlają w pierwszej kolejności wytwory myśli fotografa chcącego przekazać: tu byliśmy, czujemy się dobrze, „wszystko w porządku”. . . Autorami zdjęć są: Friedrich-Wilhelm Kurzweilly, Hans-Eberhard Kurzweilly, Michael Kurzweilly

Michael Kurzweilly

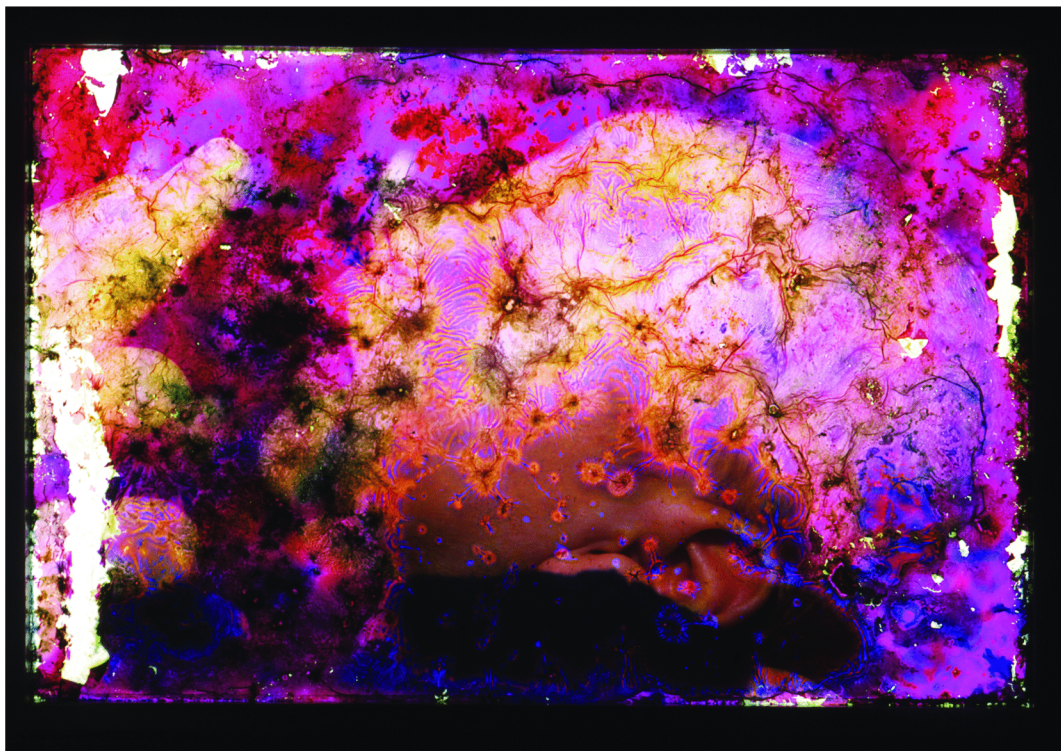
## Raumordnung

Um sich im Raum zurechtzufinden, hat der Mensch den Raum systematisch geordnet. Dabei haben sich in verschiedenen Raumgebilden unterschiedliche Strukturen und Denkskulpturen herausgebildet. Im Alltag scheinen sie uns als Realität, doch „naturgegeben“ ist möglicherweise nur unser Bedürfnis, einen Raum zu erschaffen, der uns Halt gibt.

Familienfotos spiegeln in erster Linie Denkskulpturen des Fotografen, der mitteilen möchte: wir waren hier, uns geht es gut, alles „in Ordnung“ . . . Autoren der Fotos: Friedrich-Wilhelm Kurzweilly, Hans-Eberhard Kurzweilly, Michael Kurzweilly

Michael Kurzweilly





# Panoptikum

Albert Plank 1957

Theater des Lachens

## Panoptikum

Dźwięk, obraz, performance

*Panoptikum* łączy materiał dźwiękowy i filmowy, który znieszała przez replikację, zakłócenia i efekty wstrzymania. Materiałem wyjściowym są nagrania na dźwięków z ulicy oraz dźwięków wydawanych przez urządzenia mechaniczne i elektryczne. Obraz, dźwięk i performance prowadzą do wytworzenia nowej struktury percepcji. W mózgu dźwięki nie są po prostu gromadzone, lecz zapisane w interakcji z postrzegającym organizmem.

*Panoptikum* reprezentuje tradycję futuryzmu i muzyki konkretnej.

Materiał przeniesiony z medialnej teraźniejszości, pozbawionej sensu powodzi obrazów na niezliczonych kanałach telewizyjnych oraz z nieskończonej głębi world wide web tworzy nową psychodeliczną rzeczywistość. Przemysłowa kultura dla przemysłowej epoki.

Albert Plank

## Panoptikum

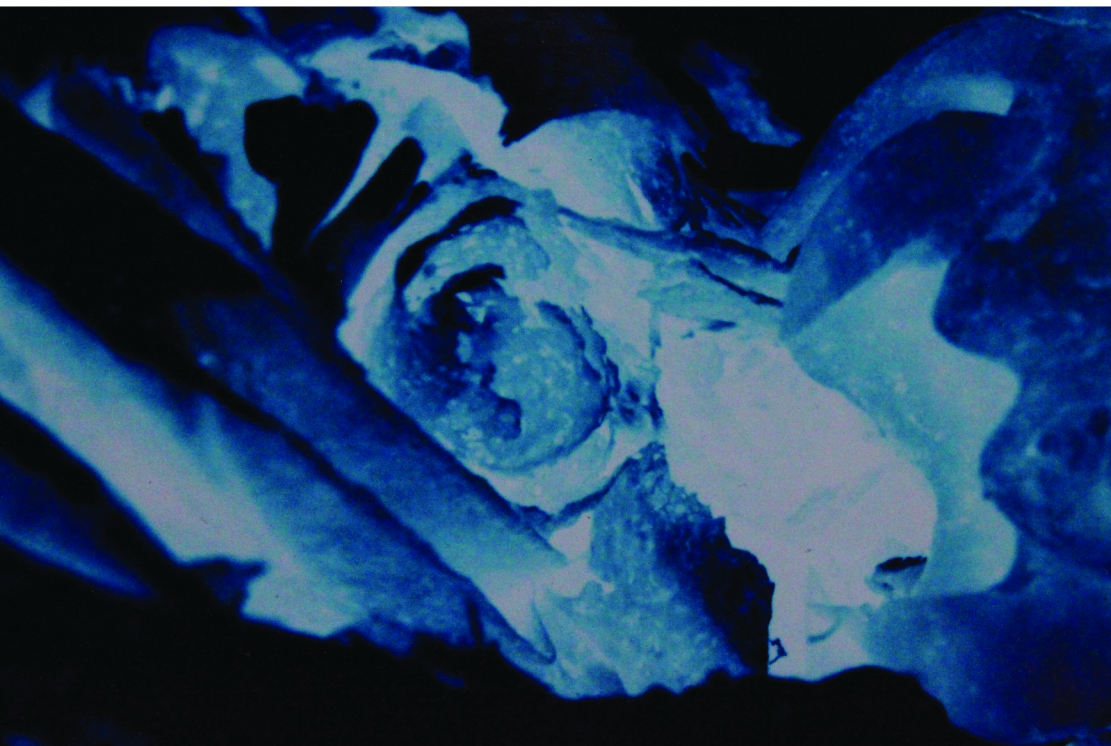
Klang, Bild, Performance

*Panoptikum* kombiniert Ton und Bildmaterial und verfremdet durch Replikation, Störung und Hemmungseffekte. Als Ausgangsmaterial dienen dabei Feldaufnahmen sowie mechanische und elektrische Klangerzeuger. Bild, Ton und Performance erzeugen eine Situation, die zu einer neuen Strukturierung von Wahrnehmungen führt. Auf der Ebene des Gehirns sind nicht einfach nur Töne abstrakt gespeichert, sondern in der Interaktion mit dem erlebenden Organismus repräsentiert.

*Panoptikum* steht in der Tradition von Futuralismus und Musique concrète.

Aus der medialen Gegenwart, der sinnenteerten Bilderflut unzähliger TV Kanäle und den unendlichen Tiefe des „world wide web“ gesammeltes Treibgut bildet eine neue psychodelische Realität. Industrielle Kultur für ein industrielles Zeitalter.

Albert Plank



# Aluzje przestrzenne III

Jerzy Olek 1943

sala kameralna SMOK

## Aluzje przestrzenne III

Nie obraz, nie znak, nie symbol, nie metafora, tylko aluzja. Aluzja w wizualnej formie. Aluzja przestrzeni. Każda z eksponowanych na wystawie prac inaczej dotyka zagadnienia. Wszystkie są zapisami spontanicznych impulsów, nieraz szkicami, to znów odruchowymi notatkami, bądź wstępnymi zarysami przyszłych projektów. Razem składają się na wielobarwną, zróżnicowaną formalnie mozaikę niezobowiązujących subiektywnych punktów widzenia przestrzenności wyimaginowanej a nie na obraz przestrzeni jako takiej, bo ta jest nieosiągalna.

Jerzy Olek

autorzy:

Milena Banaszewska (1991)  
Grzegorz Bibro (1978)  
Waldemar Bojanowski (1990)  
Krzysztof Brett (1985)  
Mateusz Cechowski (1989)  
Linda Cieniawska (1989)  
Patrycja Drozd (1987)  
Joanna Duda (1989)  
Bartłomiej Duś (1986)  
Daniel Gądzewski (1985)  
Bartłomiej Głowacki (1990)  
Łukasz Gniadek (1978)  
Agnieszka Gotowała (1986)  
Anna Halagarda (1990)  
Sylwia Jasińska (1984)

Krystyna Jędrzejewska-Szmek (1985)  
Maciej Kałuża (1989)  
Adriana Kandel (1988)  
Marzena Kądziołka (1988)  
Marek Konończuk (1970)  
Paweł Kosior (1988)  
Marcin Kowalski (1989)  
Weronika Krawczuk (1991)  
Agata Krzywosz (1980)  
Maria Kujawa (1986)  
Justyna Kwiatkowska (1989)  
Justyna Małecka (1990)  
Sebastian Mintus (1990)  
Paulina Mirowska (1987)  
Agnieszka Mroczek (1981)

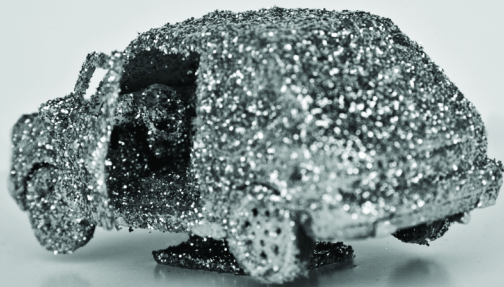
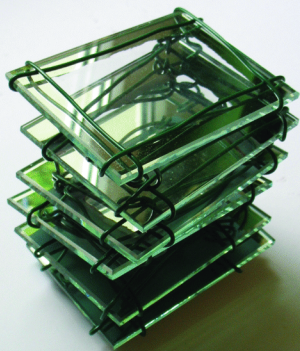
## Raumanspielungen III

Kein Bild, kein Zeichen, kein Symbol, keine Metapher, sondern eine Anspielung. Anspielung in einer visuellen Form. Die Raumannspielung. Jedes aus der auf der Aufstellung gezeigten Werke... auf unterschiedlicher Weise. Alle sind Aufzeichnungen der spontanen Impulse, mal Skizzen, mal unwillkürliche Notizen, oder auch vorläufige Skizzen der zukünftigen Projekte. Zusammen bilden die ein mehrfarbiges und förmlich unterschiedliches Mosaik von unverbindlichen und subjektiven Standpunkte der imaginären Räumlichkeit und nicht ein Bild des Raumes an sich, weil der unerreichbar ist.

Jerzy Olek

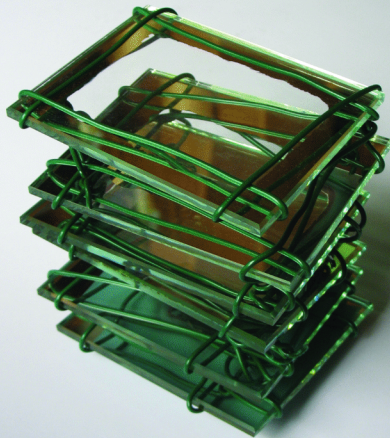
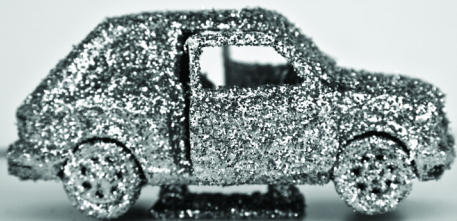
Dominika Myrcik (1988)  
Przemysław Nieciecki (1991)  
Szymon Nowak (1990)  
Magdalena Olek (1979)  
Paulina Prusiecka (1991)  
Krystyna Sobiecka-Nawrot (1979)  
Marek Sobkiewicz (1989)  
Grzegorz Stefański (1983)  
Izabela Tatariewicz (1991)  
Renata Telenga (1990)  
Wojciech Ulman (1982)  
Małgorzata Więckowicz (1982)  
Ewelina Zaworska (1988)





Grzegorz Bibro

Małgorzata Więckowicz



# Akademia Fotografii i Multimediiów

## Warsztaty towarzyszące

koordynator projektu:  
Michael Kurzweily 1963

kuratorzy:  
Ewa Łowżył 1968  
Anna Panek-Kusz 1975

Jan Poppenhagen 1974  
Claudia Tröger 1958

sala biała – teren Gerstenberger Höfe

### Akademii Fotografii i Multimediiów

Dzięki uczestnictwie w warsztatach uczniowie, studenci, artyści i fotografowie (początkujący i zaawansowani) otrzymali możliwość wystawienia swoich prac podczas Festiwalu Nowej Sztuki IAbiRynT.

Można było wybrać między czterema warsztatami, każdy - 40 godzin lub cztery weekendy.

Dwa warsztaty odbywały się pod kierownictwem miejscowych fotografów z Frankfurtu i Ślubice, Anny Panek-Kusz i Claudi Tröger, dwa dalsze warsztaty prowadzili znani artyści z Poznania i z Berlina: Ewa Łowżył i Jan Poppenhagen. Aby wziąć udział w warsztatach trzeba się było ubiegać o miejsce. Na pierwszym spotkaniu wybraliśmy najlepszych. Udział w warsztatach został uhonorowany dyplomem i prestiżem wystawienia swoich prac podczas Międzynarodowego Festiwalu Nowej Sztuki IAbiRynT.

Michael Kurzweily

### Fotografie - und Multimedia

Im Rahmen des Fotografie- und Multimediafestival IAbiRinTh bot sich einer Gruppe von Schülern, Studenten, Künstlern und Fotografen (Anfängern wie Fortgeschrittenen) die Gelegenheit im Rahmen des renommierten Festivals unter dem Titel „Die Welt im Spiegelbild“ ihre während eines Workshops erstellten Arbeiten zu präsentieren. Insgesamt konnte man zwischen 4 Workshops wählen, mit einer Dauer von 4 Wochenenden, bzw. 40 Stunden. Zwei Workshops wurden von den beiden in Frankfurt und Stübice lebenden Fotografinnen Anna Panek-Kusz und Claudia Tröger geleitet, zwei weitere Workshops wurden von den beiden bekannten Künstlern Ewa Łowżył aus Poznań und Jan Poppenhagen aus Berlin geleitet. Für die Teilnahme an diesen beiden Workshops musste man sich im Vorfeld bewerben und auf einem ersten Treffen wurden die besten Teilnehmer ausgewählt. Die Teilnahme an der Foto- und Multimedia Akademie endete mit einem Diplom und die Arbeiten der Workshopteilnehmer wurden im Rahmen des Internationalen Festivals Neuer Kunst IAbiRinTh ausgestellt.

Michael Kurzweily

#### Uczestnicy warsztatów / Workshopteilnehmer

Lisa Adamus, Ewelina Brzychcy, Paulina Bujnicka, Michae Clasen, Bartosz Fedyszyn, Tomasz Fedyszyn, Katharina Frucht, Monika Garbatowska, Helga Grune, Janine Halka, Marcela Jasińska, Eva Karduck, Dominika Komorowska, Klaudia Lisowska, Marta Lisowska, Anne Lewald, Iris Linder, Christian Maire, Janusz Michalski, Paweł Mojsiejewicz, Viktor Slota, Thomas Spicker, Bogdan Springer, Bożena Stachlewska, Wiesław Stachlewski, Anđzelika Stępień, Wojciech Tomczak, Paulina Wargol, Krzysztof Waszak, Grzegorz Zakrzewski,

Celem warsztatów było doskonalenie techniki portretowania, rozwinięcie zdolności interpersonalnych fotografa, poprawa umiejętności kontaktu z wybraną osobą. Osoby biorące w nich udział mają za zadanie zrealizowanie serii zdjęć portretowych swoich najbliższych, następnie obróbka obrazów oraz przygotowanie ich do druku. Dzięki podstawowej wiedzy z psychologii zachowania oraz biegłości fotograficznej opowieść o indywidualnym świecie uczestnika warsztatów może stać się zaskakującym i ciekawym obrazem.

Ewa Łowżył

Ziel des Workshops war die Verbesserung der Porträttechnik und die Entwicklung der zwischenmenschlichen Kompetenzen des Fotografen sowie seiner Fähigkeit der Kontaktaufnahme mit Personen der eigenen Wahl. Die Teilnehmer haben die Aufgabe eine Serie von Portraits ihrer Nächsten zu machen, die Bilder nachzuarbeiten und sie für den Ausdruck vorzubereiten. Ein Grundwissen in Verhaltenspsychologie und sichere Fähigkeiten im Bereich der Fotografie vermögen eine Erzählung über die individuelle Welt des Workshopteilnehmers in ein überraschendes und interessantes Bild umzusetzen.

Ewa Łowżył



## Biała kartka

Zadanie zilustrowania przy użyciu białej kartki zagrożenia i problemów, jakie dotyczą ludzi na całym świecie, pomogło uczestnikom wyzwolić potencjał wyobraźni. Odrzucono rozbudowane plany, fotograficzne eseje. Powstałe realizacje nie mają bezkompromisowo wskazywać, lecz pozwolić wyobraźni na poszukiwanie wartego przesłania, które nie musi być jednoznaczne. Zakorzenia się jednak w świadomości, ujawniając niekiedy nasze podświadome, skrywane lęki.

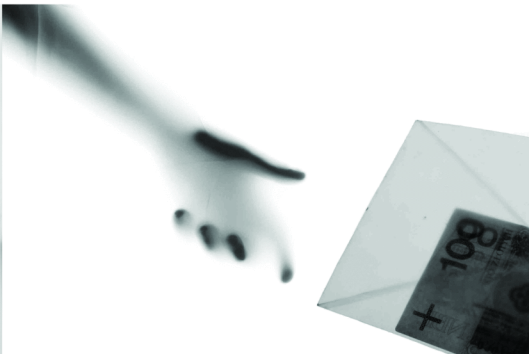
Anna Panek-Kusz



## Ein weißes Blatt

Die Aufgabe mithilfe eines weißen Blattes Papier Bedrohungen und Probleme, gegen die Menschen weltweit anzukämpfen haben, zu verbildlichen half den Teilnehmern dabei, das Potential ihrer Vorstellungskraft freizusetzen. Man verwarf ausgebaute Pläne und Fotoessays. Die entstandenen Werke sollen die in ihnen enthaltenen, nicht zwangsläufig eindeutigen Botschaften keineswegs kompromisslos demonstrieren, sondern vielmehr der Vorstellungskraft die Suche nach ihnen erlauben. Diese Botschaften verwurzeln sich im Bewusstsein und lassen manchmal unsere unterschwelligsten, verborgenen Ängste zum Vorschein kommen.

Anna Panek-Kusz





## Czym zatem jest lustro?

Zwierciadło towarzyszy człowiekowi od samego początku. Zagadkowe, mistyczne, poświęcone bogom, lub też funkcjonujące jako odbicie niezachwiane w swojej wyrazistości i przejrzystości – ile różnych narodów i ich wierzeń, tyleż interpretacji pojęcia „zwierciadło”. Postrzegano je jako dzieło duchów zdolne skraść człowiekowi jego duszę. W baśni o królownie Śnieżce zła macocha wykorzystuje ducha lustra, a u Oscara Wilda odbicie lustrzane Doriana Graya starzeje się zamiast niego samego itp. Różnorodny jest świat zwierciadeł!

Claudia Tröger

## Was ist der Spiegel?

Der Spiegel begleitet den Menschen von Anbeginn an. Ob rätselhaft, mystisch, Göttern geweiht, in seiner Klarheit und Reinheit ein stetiges Abbild - so verschieden die Völker und ihr Glauben so verschieden sind die Interpretationen für die das Wort "Spiegel". Als Geisterwerk wurde er gesehen, in der Lage den Menschen ihre Seele zu stehlen, wie die Wassergeister. In dem Märchen von Schneewittchen benutzt die Stiefmutter den Geist des Spiegels, in Dorian Gray von Oscar Wilde, altert dessen Spiegelbild für ihn u.v.m. Vielfältig ist die Welt der Spiegel!

Claudia Tröger

Jürgen Reimann *Vinefurta*



Anette Riedel *Froschkönigstrauer*



Prowadzona przeze mnie grupa siedmiorga fotografów z Polski i Niemiec pozycjonowała za pomocą fotografii swój stosunek do świata odpowiadając na temat: „Świat w lustrzanym odbiciu”

Celem warsztatów było przemienienie już istniejących zdjęć i pomysłów uczestników kursu w gotowe fotograficzne realizacje - od rozpoznania własnego punktu widzenia, przez wybór prac, ich kształtowanie oraz formę ich prezentacji do uformowania indywidualnej artystycznej postawy. W centrum uwagi było rozpoznanie i wspieranie własnych, mocnych stron i umiejętności jako artysty i fotografa bez ograniczeń co do formy i ekspresji fotograficznej.

Jan Poppenhagen

Die von mir geleitete Gruppe von sieben Fotografen aus Polen und Deutschland erarbeitete unterschiedliche fotografische Positionen zum Thema „Die Welt im Spiegelbild“ für eine eigene Ausstellung auf dem Labyrinth – Festival.

Ziel war es, die bereits vorhandenen Fotos und Ideen der Teilnehmer zu einer fotografischen Position weiterzuentwickeln – von der Erkenntnis des eigenen Standpunkts, über die Auswahl, Gestaltung und Form der Präsentation hindurch zur Schaffung einer eigenen künstlerischen Haltung. Eigene Stärken und Fähigkeiten als Künstler und Fotograf sollten erkannt und gefördert werden, ohne die fotografische Ausdrucksform dabei zu beschränken.

Jan Poppenhagen



Michael Clasen, Ohne Titel, Aus der Serie: *Mensch und Natur*



Uta Kurzweily, *Jerôme*, Aus der Serie: *Anders?*

# Festiwal Nowej Sztuki – IAbiRynT

21.10.2011

**15.30** - inauguracja 12. IAbiRynTu | Eröffnung des 12. IAbiRinTh Festivals  
(sala kinowa SMOK | Kinosaal im Slubicer Kulturhaus SMOK)

**16.00** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Re-Forma” / „Re-Form”; kurator: Jerzy Olek; autorzy | Autoren: Pavel Banka (1941), Yannig Hedel (1948), Wolfram Janzer (1945), Thomas Kellner (1966), Joachim Sauter (1959) + Dirk Lüsebrink (1964) – ART+COM oraz Tadeusz Sawa-Boryslawski (1952)  
(Galeria „Okno” | Galerie „Okno” im Slubicer Kulturhaus SMOK)

**16.30** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Nowe konkretne studia wizualne” / „Neue konkrete visuelle Studien”  
Karla Martina Holzäusera (1944), Gottfrieda Jägera (1937), Jerzego Olka (1943) i Grzegorza Sztabińskiego (1948)  
film „Gottfried Jäger, Folgen von...”, photoeditionberlin  
(Galeria „Okno 2” | Galerie „Okno 2” im Slubicer Kulturhaus SMOK)

**17.00** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Powierzchnowość rzeczywistości” / „Die Oberflächlichkeit der Realität”; kurator: Zbigniew Muziewicz; autorzy | Autoren: Michał Jakubowicz (1977), Zbigniew Muziewicz (1960), Marcin Sztukiewicz (1972), Małgorzata Więtkowicz (1982), Stefan Wojnecki (1929) i Waldemar Zieliński (1953)  
(Galeria Mała | Kleine Galerie im Slubicer Kulturhaus SMOK)

**17.30** - interaktywna instalacja | interaktive Installation „Człowiek – dodatek do programu” / „Der Mensch – ein Zusatz zum Programm” Marcina Imańskiego  
(piwnica SMOK | Keller des SMOK)

**18.00** - wykłady | Vorträge:

Krzysztof Wojciechowski – „Świat w odbiciu?” / „Die Welt im Spiegelbild?”

Gottfried Jäger – „Abstrakcyjne tendencje (ujęcie historyczne i aktualne)” / „Abstrakte Tendenzen (Geschichte und Gegenwart)”

Grzegorz Sztabiński – „Odbicie i konkret” / „Die Spiegelbild und das Konkrete”

Andreas Steffens – „Apokalipsa sztuki” / „Apokalypse der Kunst”

Marcin Czerwiński – „Literatura jako odbicie świata. Świat jako odbicie literatury” / „Die Literatur als Spiegelbild der Welt. Die Welt als Spiegelbild der Literatur”

Michael Kurzwelly – „Przeorganizowanie przestrzeni” / „Raumumordnungen”

(sala kinowa SMOK | Kinosaal im SMOK)

**20.00** - projekcja filmów | Filmvorführungen:

Yasu Suzuka (1947) – „Modlitwa”, „Hiroshima – Światowy pokój” / „Das Gebet”, „Hiroshima – Weltfrieden”

Michael Alassio (1956) – „Casa de Retiro Espiritual”

Gisela Weimann (1943) – „La Notte Blu”, „Mój cień pozostanie” / „Mein Schatten bleibt”

Kim Atta (1956) – „Lodowy Partenon” / „Parthenon aus Eis”

Paolo Gioli (1942) – „Volto telato”, „Commutazioni con mutazione”

Jerzy Olek (1943) – „Dekon”, „Kub”

Janusz Musiał (1974) – „Mechatroniczne światy” / „Mechatronische Welten”

Wolf Kahlen (1940) – „Polish Love Greens – even in WARS” (instalacja)

Edgar de Poray (1984) – „Machina bańkowa” (instalacja) / „Blasenmaschine” (Installation)

Werner Nekes (1944) – „Marzenie Diany” / „Dianas Traum”

**21.00** - „OE” – słuchowisko multimedialne na podstawie „Orfeusza i Eurydyki” oraz innych tekstów Czesława Miłosza; videoart / „OE” – Multimediales Hörspiel nach „Orpheus und Eurydike” und anderen Texten von Czesław Miłosz; Videoart: Piotr Bartos, dźwięk: Mateusz Stuczyński, reżyseria, głos: Marcin Czerwiński / mar czer, II głos: Arkadiusz Cyran, wokal: Myo  
(sala kinowa SMOK | Kinosaal im SMOK)

## **22.10.2011**

**9.30** - Edgar de Poray (1984) i Bartosz Pelc (1986) – „W zamknięciu” / (akcja bańkowa) / „Im Verschlussenen” (Blasenaktion)

(dziedziniec Collegium Polonicum | Innenhof des Collegium Polonicum)

**10.00** - Marta Gromadzka (1984) – „Kruchość” / „Zerbrechlichkeit”

(korytarz prowadzący do holu Collegium Polonicum/ Korridor in Richtung Foyer des Collegium Polonicum)

**10.20** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Odbicie odbicia odbiciem” / „Die Spiegelung des Spiegelbilds mit Hilfe der Spiegelung”; kurator: Rudolf Němeček; autorzy | Autoren: Štěpán Grygar (1956), Jiřina Hankeová (1948), Vítězslav Krejčí (1963), Petr Moško (1956), Rudolf Němeček (1949), Pavel Rejtar (1944), Vladimír Skalický (1961), Zdeněk Stuchlík (1950) i Petr Šulc (1978)

(foyer Collegium Polonicum | Foyer Collegium Polonicum)

**10.50** - Shahin Damizadeh (1964) – „Maski” / „Masken”

(korytarz Collegium Polonicum | Flur Collegium Polonicum)

**11.10** - Janusz Musiał (1974) – „Elektroniczne światy” / „Elektronische Welten”

(I p. Collegium Polonicum | I Etage des Collegium Polonicum)

**11.30** - Marek Hamera (1951) – „Kraj niedokończony” / „Unfertiges Land”

(I p. Collegium Polonicum | I Etage des Collegium Polonicum)

**11.50** - inauguracja wystawy | Ausstellungseröffnung „Kim jesteś, o czym marzysz?” / „Wer bist du, wovon träumst du?” Anny Panek-Kusz (1975)

(Galeria „Miejsce sztuki” Collegium Polonicum | Galerie „Ort der Künste” Collegium Polonicum)

**14.00** - Instalacja | Installation: Detlef Schweiger (1958) – „Obwód danych” / „Daten-kreis”

wernisaz instalacji Franka Herrmanna (1955) – „Zwierciadła rozsądku” / „Spiegel der Vernunft”

(kościół Friedenskirche | Friedenskirche)

**14.30** - „Projekt Hildegardy” / „Hildegard’s Projekt” – Magdalena Drebber (1956), Tomasz Fedyszyn (1987), Tomasz Golanski (1987), Minna Kangasmaa (1967), Tuomo Kangasmaa (1965), Annette Kuhl (1960), Gabriele Regiert (1960), Maik Scheermann (1970), Hildegard Skowasch (1958), Petra Tödter (1965), Oliver Voigt (1962), Małgorzata Więckowicz (1982), Gisela Weimann (1943)

(chór kościoła Friedenskirche | Chor der Friedenskirche)

**15.00** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „M & G”, kurator: Maria J. Lukas (1943)

(budynek pofabryczny Gerstenberger Höfe / ehemaliges Fabrikgebäude in den Gerstenberger Höfen)

**15.30** - otwarcie wystawy uczestników „Akademii Fotografii i Multimediów IAbiRinT” / Eröffnung der Ausstellung der Teilnehmer der „Foto- und Multimediaakademie IAbiRinTh”, kuratorzy | Kuratoren: Ewa Łowżył (1968), Anna Panek-Kusz (1975), Jan Poppenhagen (1974) i Claudia Tröger (1958)

(sala biała – teren Gerstenberger Höfe | Weißer Saal in den Gerstenberger Höfen)



**16.00** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Stuczzone palety” / „Zerbrochene Paletten” Giseli Weimann (1943)  
(sala obok białej – teren Gerstenberger Höfe | Saal neben dem weißen Saal in den Gerstenberger Höfen)

**16.30** - otwarcie wystawy | Ausstellungseröffnung „Those that don't know”; kurator: Renate Christin; autorzy | Autoren: Rayk Amelang (1977), Renate Christin (1941), Jürgen Huber (1954), Jan Pruski (1957)  
(Pracownia Sandke | Atelier Sandke)

**17.00** - otwarcia wystaw | Ausstellungseröffnungen:

Renate Christin (1941) – „Maluję, a moje myśli malują ze mną” / „Ich male und meine Gedanken malen mit”

Tomasz Bohajedyń (1974) – „Odbicie egzystencji i mitu” / „Spiegelung von Existenz und Mythos”; kurator: Marcin Czerveński / mar czer

Andor Kömives (1958) – „Opowieści miejskie” / „Städtische Erzählungen”

Olek Jerzy (1943) – „Relikwie zanikania” / „Reliquien des Schwindens”

Paulina Hebda (1983) – „Kolekcja” / „Kollektion”

Urszula Kluz-Knopek (1985) – „Oto ciało moje” / „Dies ist mein Leib”

Michał Wilk (1987) – „Mikrokosmos”

Andreas Steffens (1957) – „Łagodnie wody Lete: sztuka zapomniania” / „Lethes sanfte Flut: Kunst der Vergessens”

Kinga Dunikowska (1974) – „Eternal Magic”

(„Le Frosch”)

**19.00** - otwarcie wystaw | Ausstellungseröffnungen:

„Plemiona” / „Stämme” Ewy Łowczył (1968)

„M jak Moabit” / „M wie Moabit” Jana Poppenhagena (1974)

„Porządek przestrzeni” / „Raumordnung” Michaela Kurzwelleyego (1963)

(hala wystawowa – teren Gerstenberger Höfe | Ausstellungshalle in den Gerstenberger Höfen)

**20.00** - Albert Plank (1957) – „Panoptikum” (dźwięk, obraz, performance / Klang, Bild, Performance)

(Teatr Śmiechu | Theater des Lachens)

## **23.10.2011**

**11.00** - Wykłady | Vorträge:

Marianna Michałowska – „Gra odbić – fotografia jako cytat” / „Spiegelungsspiele – die Fotografie als Zitat”

Małgorzata Więckowicz – „Od deluzji do iluzji przez obraz” / „Von der Dillusion zur Illusion durch das Bild”

Jakub Lorenc – „O faktach nieautentycznych” / „Über unechte Tatsachen”

(salon literacki SMOK | literarischer Salon im SMOK)

**12.30** - otwarcie wystawy miniatur | Eröffnung einer Miniaturenausstellung: „Aluzje przestrzenne III” / „Raumanspielungen III”

(sala kameralna SMOK | Kleiner Saal im SMOK)

**13.00** - film „Czas i przestrzeń” / Film „Zeit und Raum”

(sala kinowa SMOK | Kinosaal im SMOK)

# Festiwal Nowej Sztuki – IAbiRynT

---



**Organizator:**  
Powiat Słubicki  
ul. Piłsudskiego 20  
69-100 Słubice  
+48 95 759 20 10

**Pomysłodawca i kurator:** Jerzy Olek  
**Współkurator:** Anna Panek-Kusz  
**Projekt graficzny i łamanie:** Zbigniew Muziewicz  
**Tłumaczenia:** Hanna Rutka, Maciej Michalski-Rokita  
Korekta tłumaczeń: Michael Kurzwelly

---

## Partnerzy



## Patronat medialny



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013, Fundusz Małych Projektów i Projekty Sieciowe Euroregionu Pro Europa Viadrina oraz z budżetu państwa

ISBN 978-83-933458-0-9

„Pokonywać granice poprzez wspólne inwestowanie w przyszłość”  
„Grenzen überwinden durch gemeinsame Investition in die Zukunft”

